Nr. 169. Piątek, 26 Lipca 1907. Rok 97.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K.,	**ćwierćrocznie** 8 K. — h.	**rocznie** . . . 24 K.	**ćwierćrocznie** . . 6 K.
półrocznie . . 16 K.	**miesięcznie** 2 K. 70 h.	**półrocznie** . . 12 K.	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.** za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 lipca b. r. nadać najmiłościwiej staroście, Emilowi Schuttowi w Jaworowie, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł radcy Namiestnictwa z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 czerwca b. r. zamianować najmiłościwiej posiadającego tytuł sekretarza legacyjnego wicekonsula, Konstantego Bilińskiego, konsulem.

Obwieszczenie.

Ustne egzaminy dojrzałości w szkołach średnich w terminie jesiennym b. r. rozpoczną się:

A) w c. k. gimnazyach:

1. Franciszka Józefa we Lwowie, dnia 23 września; 2. pierwszem (akademickiem we Lwowie, dnia 23 września; 3. w drugiem (niemieckiem) we Lwowie, dnia 23 września; 4. św. Anny w Krakowie (dla kobiet) dnia 18 września; 5. św. Jacka w Krakowie, dnia 23 września.

B) w szkołach realnych:

1. pierwszej we Lwowie, dnia 16 września; 2. pierwszej w Krakowie, dnia 23 września.

Poprawcze egzaminy dojrzałości odbędą się na mocy rozporządzenia c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 24 grudnia 1903, l. 47.016 w tych samych zakładach, w których odbywał się egzamin cały, a to we wszystkich gimnazyach, tudzież szkołach realnych, z wyjątkiem wymienionych pod A i B, od dnia 23 września b. r. W gimnazyach i szkołach realnych wymienionych pod A i B, odbędzie się egzamin poprawczy tuż po zakończeniu całego egzaminu dojrzałości. Szczegółową datę rozpoczęcia tego egzaminu podadzą dyrekcye tych zakładów w osobnem ogłoszeniu.

Abituryenci, którzy zamierzają składać cały egzamin dojrzałości w terminie jesiennym b. r., mają się zgłosić do dyrekcyi zakładu, w którym egzamin ma się odbyć, najpóźniej do dnia 4 września 1907.

Kandydaci, którzy uzyskali pozwolenie składania egzaminu poprawczego po wakacyach, mają zgłosić się do dyrekcyi tego zakładu, w którym składali egzamin cały, przynajmniej na tydzień przed terminem powyżej oznaczonym, bez wnoszenia osobnych podań do c. k. Rady szkolnej krajowej.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 25 lipca.

Rada państwa.

Z Izby panów.

(Sprawozdanie telefoniczne).

Izba panów zebrała się wczoraj przed południem na posiedzenie.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego Prezydent ks. Windisch-Graetz zawiadomił Izbę, że Prezydyum, chcąc zapewnić Izbie panów intenzywną i regularną pracę, przedstawiło P. Prezydentowi Ministrów propozycyę zaprowadzenia stałych posiedzeń Izby panów przed Nowym Rokiem, przed Świętami Wielkanocnemi i przed wielkiemi feryami, oraz wyraziło życzenie, ażeby Rząd pewną liczbę przedłożeń (reforma kodeksu karnego i cywilnego i inne projekty, zapowiedziane w Najw. Mowie Tronowej) wniósł najpierw do Izby panów. Podczas rokowań w tej sprawie z bar. Beckiem podnoszono też konieczność dania Izbie panów odpowiedniego czasu do załatwiania ustaw. P. Prezes gabinetu zgodził się na intencye Prezydyum Izby i przyrzekł zabrać głos w *plenum*, celem złożenia odpowiedniego oświadczenia. Prezydent apeluje do członków Izby, aby poparli inicyatywę Prezydyum.

Nastąpiły obrady nad prowizoryum budżetowem.

Po przemówieniu referenta, omówił dr. Baernreither obszernie sprawę sanacyi finansów krajów i podniósł konieczność stałego przekazywania pewnych kwot na rzecz krajów.

P. Prezydent Ministrów baron Beck podniósł, że Rząd potrzebuje silnego poparcia Izby panów wobec walk toczących się na wszystkich polach życia kulturalnego, ekonomicznego i narodowego. Bar. Beck wskazał na swe oświadczenie, złożone w Izbie posłów, w którem wyłuszczył konieczność pozytywnej pracy i stwierdził, że stan finansów Państwa, dzięki pomyślnej konjunkturze, jest wcale dobry, mimo nadzwyczajnych wymagań, z jakiemi spotyka się Państwo. Jednakże przeprowadzenie zamierzonych wielkich reform i prac byłoby niemożliwe bez dalszego rozwinięcia źródeł dochodu.

Wobec wywodów p. Baernreithera wskazał P. Prezydent Ministrów na to, że uważałby ugodę długoterminową za korzystniejszą.

Następnie wskazał bar. Beck na trudności kwestyi narodowościowej. Położenie Austryi na tem polu jest odmienne od położenia innych państw kulturalnych, jednakże P. Prezydent Ministrów wyraża nadzieję, że uda się przecież pokonać te trudności i że Austrya złoży dowód, iż jest dostatecznie wielka i silna, by ten trudny problem rozwiązać.

Omawiając przedłożenia, które wkrótce wniesione zostaną w Izbie panów, podniósł P. Prezydent Ministrów, że Rząd kładzie wielką wagę na poparcie Izby panów i dlatego zamierza w przyszłości ważniejsze przedłożenia rządowe wnosić najpierw do Izby panów. Baron Beck zaznaczył dalej konieczność zmiany regulaminu Izby posłów i skrócenia dyskusyi budżetowej. Nieudanie się tego byłoby równoznaczne z poświęceniem najważniejszych praw konstytucyjnych Izby posłów i utrzymaniem nadal szkodliwego systemu prowizoryów budżetowych.

Jeżeli Monarchia ma spełnić swą misyę historyczną, to musi na czele swych zadań postawić opiekę społeczną nad szerokiemi warstwami ludności. P. Prezydent Ministrów co do swojej osoby sądzi, że zdrowy postęp społeczny i spokojny rozwój, ów główny cel nowoczesnego państwa, nietylko możliwy jest obok silnej władzy monarchicznej, lecz z pewnością da się osiągnąć tem łatwiej przy niej i przy jej współdziałaniu.

Kończąc, prosi bar. Beck Izbę panów o poparcie przy rozwiązaniu wszystkich zadań. (Żywe oklaski).

Po przemówieniach członków Skenego i Metalla, przyjęto prowizoryum budżetowe w drugiem i trzeciem czytaniu.

Po przyjęciu innych ustaw, uchwalonych wczoraj przez Izbę posłów, posiedzenie zamknięto.

Z Izby posłów.

(Dalszy ciąg i dokończenie telefonicznego sprawozdania z posiedzenia Izby z d. 24 b. m.).

Na wczorajszem posiedzeniu wnieśli interpelacye między innymi: P. Markow w sprawie marszu żołnierzy z Rzeszowa do Jarosławia w d. 9 lipca b. r.; w sprawie rze-

---

5)

WYNALAZCA.

POWIEŚĆ.

KAZIMIERZ ROJAN.

II.

(Ciąg dalszy).

Namiętna a zdrowa natura Grozy nie znała i nie znosiła w niczem połowicznych kresów. Ani swych pragnień, ani swych dążeń rozdrabiać nie umiał. Gdy służył kolegom, służył całą duszą, gdy wgryzł się w tajemnicze elektryczne fale — odłożył wszystko inne na bok. Na miłość i jej pieszczotliwe tchnienia nie stało mu dotąd czasu; chwilowe rojenia, w miarę jak się od nich oddalał, bladły i nikły, a wkrótce zupełnie przygasły.

Wszystkie te wspomnienia ogarnął Stefan jednem szerokiem spojrzeniem i mruknął na zakończenie:

— Wówczas pachły lipy.

Istotnie tak było. Do obrazka, który przesunął mu się przez pamięć, dołączył się dźwięk głosu dziekana brodzińskiego, śpiewającego Mszę i zapach lip rosnących gęsto na okopie, co oddzielał podwórzec kościelny od starego cmentarzyska. Kojarzenie wrażeń. Komórka mózgowa, wprawiona w ruch wspomnieniem, trąciła sąsiadkę i rozbudziła ją z uśpienia.

Wśród tego, doktor Jarosław przeżuł dokładnie w milczeniu, cztery kromki szorstkiego chleba, spełniającego, według jego zdania, rolę zgrzebła na organach trawienia i rzekł:

— Słuchajno, a jakby ona zamieszkała przy nas?... Mamy na górze pokoik. Żona już dawno chciała go odnająć... Apartament w sam raz stosowny dla Eskulapa w spódnicy. Szczurów nie ma, myszy może były, ale już musiały poginąć z głodu... A meble... no, cóż? Kupiłoby się jaki tapczanik, stół o trzech nogach i krzesło.

Groza wybuchnął śmiechem.

— Tybyś ją wnet przerobił na swoje kopyto. Do miesiąca jużby zatęskniła za naturą i rydlem do kopania ziemniaków.

— Czemu nie.

— Swoją drogą, myślby już jakaś była. Na wszelki wypadek musiałbym rozmówić się jeszcze z twoją niewiastą.

— To się zozmów.

III.

Jarosław Gałkiewicz, doktor filozofii i kolega Stefana Grozy, był oryginałem jakich mało.

Obdarzony bajecznemi zdolnościami i szaloną, wprost fenomenalną pamięcią, lekceważył sobie każdą systematyczną i gruntowną pracę. Opowiadano o nim, że w czwartej gimnazyalnej, gdy nauczyciel języka polskiego polecił uczniom nauczyć się z pilności jakiegoś wiersza na pamięć, Gałkiewicz w dziesięć dni potem zgłosił się pierwszy.

— Czegoś się nauczył? — pyta nauczyciel.

— „Pana Tadeusza“.

— Który rozdział?

— Wszystkie.

Profesor otworzył szeroko powieki.

— Żartujesz.

— Nie, mówię prawdę.

Recytował przez godzinę na wyrywki różne ustępy z „Pana Tadeusza“ i udowodnił, że rzeczywiście umie cały poemat prawie bez błędu na pamięć.

Mimo tak fenomenalnej pamięci, Gałkiewicz żył w ciągłej z profesorami niezgodzie.

Książek i zeszytów nie miewał, twierdząc jowialnie, że to, co mu potrzebne, nosi w głowie, nie pod pachą, bo tak wygodniej.

Przez całą piątą klasę, pisywał dramaty, nie troszcząc się o nic więcej, w szóstej polował, w siódmej wydalono go za warcholstwo.

W innem znowu gimnazyum, gdzie ostatecznie zdał maturę, upatrzył sobie Greka i wojował z nim przez dwa lata, wyłapując go na myłkach. Na Uniwersytet uczęszczał lat siedm, lecz na żadnym wykładzie nie był więcej niż trzy razy.

Złożywszy doktorat, przyjął suplenturę w gimnazyum. Tam dał się poznać jako skończony warchoł. Na godzinie geografii opowiadał chłopcom o Morusie i jego Utopii, lub żuł migdały, zaś podczas wykładu historyi naturalnej, wymyślał na radę szkolną krajową.

Mimo wielokrotnych uwag dyrektora, nie zaprzestał swych dziwactw, w następstwie czego podziękowano mu za dalszą pracę w gimnazyum.

Przez kilka miesięcy, zabawiał się następnie dziennikarką, lecz i na tem polu dziwaczył po swojemu. Obok pięknych, błyskotliwych, pełnych polotu artykułów, pisywał nieraz takie herezye, że żaden z redaktorów nie odważył się zatrzymać go na stałe w redakcyi.

Doktor Jarosław posiadał usposobienie na wskróś chwiejne. Do każdej nowości zapalał się gwałtownie, lecz nie mniej szybko zniechęcał się i przerzucał na inny przedmiot. Tym sposobem, dzięki niezwykłej pamięci, zdobył wielostronną wiedzę. Pozornie umiał wszystko i znał się na wszystkiem, w gruncie rzeczy jednak posiadał tylko łachmanki wiadomości, tak jak na grzbiecie łachmanki ubrania.

Ojciec, były właściciel dóbr, umierając, rozdzielił resztki majątku w ten sposób, że córce zapisał premię asekuracyjną, jemu zaś wyznaczył wioskę i inwentarz. Córka otrzymała swój posag, wynoszący kilkanaście tysięcy koron i wkrótce potem wyszła za mąż za sędziego Kurskiego, on zaś dostał w spadku wioskę obdłużoną powyżej wartości. Wioskę zlicytowano natychmiast, a po obrachunku okazało się, że wierzyciele ojcowscy mają jeszcze do syna dość pokaźne pretensye.

Zniechęcony do gospodarki i pedagogii, postanowił doktor Jarosław zerwać raz na zawsze ze światem umysłowej arystokracyi.

Zaczął więc od tego, że poznawszy w sąsiedniej kamienicy tęgą i hożą właścicielkę pracowni krawieckiej, pannę Karolinę, rzekł jej krótko i węzłowato.

— Wie pani, chciałbym się ożenić.

— Ach, to tak łatwo — zauważyła z umizgiem panna Karolina, która od razu przylgnęła całem serduszkiem do doktora, tak jak każdy, kto go tylko poznał.

— Tylko, że ja nie lubię żadnej systematycznej pracy, zauważył szczerze. Piórem tyle zarobię, że wyżyć mogę.

— Pan doktor pisze książki....

— Piszę, ale rzadko którą kończę....

— Możnaby kończyć. A to taki zaszczyt pisać książki!.... Tak wszyscy człowieka szanują, podziwiają.... Żona mogłaby także coś zarobić, bo przecież nie jest wstydem dla wielkich ludzi, jeżeli ich żony pracują.... Jak pan doktor myśli?

Doktor spojrzał w rumianą, wesołą twarz panny Karoliny i uznał, że wcale nie jest wstydem.

— To w takim razie, cóż łatwiejszego jak się ożenić?

— I ja tak myślę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

komego przekroczenia ustawy o wolności wyborów przez naczelnika stacyi kolejowej w Łupkowie; w sprawie rzekomych nadużyć przy wyborach gminnych w pow. złoczowskim; p. Gabel w sprawie uznania narodowości żydowskiej na Uniwersytetach w Austryi; p. Breiter w sprawie turnusu służby kolejowej we Lwowie; w sprawie postępowania starosty w Mielcu i w sprawie rzekomego prześladowania opozycyjnych robotników w Śniatynie z okazyi ostatnich wyborów; wreszcie w sprawie budowy nowego budynku dla gimnazyum w Brzeżanach; p. Dawydiak w sprawie rozwiązania czytelni w Horucku; p. Straucher w sprawie postępowania władz węgierskich na granicy galicyjsko-węgierskiej; p. Stwiertnia w sprawie budowy gmachu pocztowego w Stanisławowie; p. Liebermann w sprawie rzekomego naruszenia niezawisłości sędziowskiej ze strony starostwa w Mościskach; p. Budzynowski w sprawie sprzecznego z ustawą rozporządzenia galicyjskiej Rady szkolnej co do niedopuszczania młodzieży ruskiej do szkół średnich; p. Jachowicz w sprawie traktowania nauczycielstwa ludowego w pow. przeworskim przez tamtejszego starostę; p. Ciągło w sprawie postępowania komendanta posterunku żandarmeryi w Ciężkowicach; p. Bojko w sprawie seminaryum polskiego w Białej; p. Staniszewski w sprawie odrzucenia, wniesionego przez gminę Mokra rekursu do Namiestnictwa; p. Konstanty Lewicki w sprawie rozwiązania rady gminnej w Sokolikach; p. Budzynowski w sprawie nadużyć przy ładowaniu nierogacizny na dworcu w Haliczu; p. Dniestrzański w sprawie stosunków na Uniwersytecie lwowskim; p. Markow w sprawie postępowania prokuratora Michalskiego w Czerniowcach; p. Kolessa w sprawie postępowania władz politycznych w powiecie trembowelskim; p. Oleśnicki w sprawie postępowania żandarmeryi wobec ruskiego Towarzystwa gimnastycznego; pp. Kopyciński i Gold w sprawie pomnożenia liczby urzędników w pocztowych ambulansach kolejowych na kolejach galicyjskich; p. Folis w sprawie postępowania żandarmeryi w Galicyi wobec ludności; p. Petruszewicz w sprawie urzędowania prokuratoryi Państwa w Złoczowie; p. Wityk w sprawie braku sił w sądzie powiatowym w Drohobyczu; p. Gabel w sprawie urzędowania starostów w Galicyi; pp.: Hudec i Liebermann w sprawie pokrzywdzenia portyerów kolejowych we Lwowie przez zakaz przyjmowania w przechowanie ręcznych pakunków podróżnych; p. Wójcik w sprawie regulacyi rzeki Raby; pp.: Średniawski i Łuszczkiewicz w sprawie zmiany § 47 ustawy o drogach wodnych dla Galicyi z 14 marca 1871 r.; p. Ostapczuk w sprawie konfiskaty numeru pisma *Zemla i Wola;* p. Kolessa w sprawie ukrócania materyalnych praw nauczycieli ludowych ruskich.

Zgłoszono też między innymi następujące wnioski: pp. Reger i Kunicki w sprawie utworzenia seminaryum nauczycielskiego z polskim językiem wykładowym w Cieszynie; p. Stwiertnia w sprawie kreowania Ministerstwa robót publicznych; p. Eugeniusz Lewicki w sprawie reformy całego systemu podatkowego; pp. Budzynowski i Gabel w sprawie utworzenia sądu powiatowego w Uściu Zielonem koło Monasterzysk i Zawałowie koło Podhajec.

Po wyczerpującej dyskusyi przyjęto wnioski komisyi budżetowej w sprawie podwyższenia funduszu melioracyjnego, poczem przystąpiła Izba do obrad nad sprawozdaniami komisyi nietykalności poselskiej o wydaniu kilku posłów.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia załatwiła Izba cztery sprawy co do wydania posłów. Uchwalono wydanie p. Szajera (sprawozdawca p. Jabłoński) i w jednym wypadku wydanie p. Stapińskiego. W drugim wypadku odmówiono wydania p. Stapińskiego. Podczas omawiania sprawy wydania p. Prochaski przyszło do burzliwych scen między socyalistami a chrześciańsko-socyalnymi; miotano na siebie wzajemnie obelgi. Prezydent tylko z trudem zdołał utrzymać spokój. Następnie w myśl wniosku komisyi nietykalności poselskiej uchwalono nie wydać p. Prochaski.

Następnie Izba agnoskowała resztę niezaprotestowanych wyborów, poczem załatwiła wszystkie wnioski co do kwestyi zapomóg, przyczem ponowiła wezwanie do Rządu o przedłożenie postanowień normujących traktowanie kwestyi zapomóg, jakoteż o przyznanie znacznych zniżek taryfowych dla okolic, dotkniętych klęskami elementarnemi.

Przy końcu posiedzenia p. Sylvester wśród hucznych oklasków na lewicy, a śmiechów na prawicy zaprotestował przeciw temu, że p. dr. Zaczek, wybrany onegdaj pierwszym Wiceprezydentem Izby, część swej mowy, w której wypowiedział podziękowanie za wybór, wygłosił po czesku. Mowca zapytuje Prezydenta, co zamierza uczynić przeciw temu wciąganiu Prezydyum w taktykę stronniczą, która przecież nie uchodzi i co zamyśla uczynić, aby w Izbie zapanował dawny zwyczaj, że Prezydyum urzęduje tylko po niemiecku.

Prezydent dr. Weisskirchner odpowiedział, że Wiceprezydentom przysługują wszelkie prawa poselskie, a więc i prawo posługiwania się językiem krajowym, o ile nie przewodniczą. Wiceprezydent dr. Zaczek podczas kierownictwa obradami posługuje się zawsze językiem niemieckim. (Oklaski na ławach czeskich).

Poczem Prezydent zamknął posiedzenie, życząc posłom wesołych wakacyj i kończył słowami: „Do widzenia w jesieni przy poważnej i rzeczowej pracy“. (Długotrwałe oklaski).

Z Koła polskiego.

Na wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego p. Sikorski domagał się utworzenia stacyi doświadczalnej dla studyum rolniczego w Krakowie i skarżył się wogóle na macosze traktowanie tej instytucyi. Prezydyum przyrzekło interweniować w tej sprawie.

P. Głąbiński zawiadomił Koło, że postawił już wniosek nagły w sprawie szkód, wyrządzonych przez rzekę Strwiąż w powiecie samborskim.

P. Zamorski domagał się bezprocentowej pożyczki dla miasteczka Kozowej, dalej żalił się na przejmowanie przesyłek pocztowych przez urzędników ruskich i na dowód pokazał otwartą na poczcie w Skorykach kopertę. W końcu domagał się utworzenia sądu obwodowego w Czortkowie.

P. Sikorski upominał się o lepsze uposażenie wydziału filozoficznego w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie i żądał funduszu melioracyjnego dla miast, celem asanacyi miasteczek, jakoteż poprawienia stosunków zdrowotnych. Prezydyum Koła będzie w tej sprawie interweniowało.

P. Stojałowski domagał się przyspieszenia sankcyi całego szeregu ustaw, uchwalonych przez Sejm galicyjski.

Prezydyum Koła składa w tej sprawie zadowalające wyjaśnienia.

P. Maślanka wskazał na szkody, które wyrządził grad w okolicy Szczerca i Jaryczowa, dalej podniósł, że w całym powiecie lwowskim musiano żyto ozime przeorać. Następstwem tego będzie brak ziarna na zasiew i na chleb. Konieczną przeto jest tu pomoc państwowa.

Mowca prosił o upoważnienie do przedłożenia w tej sprawie wniosku nagłego. Uchwalono udzielić tego upoważnienia.

P. Stohandel wspomniał o szkodach, wyrządzonych przez grad w pow. chrzanowskim i również prosił o upoważnienie do uczynienia wniosku naglącego. Uchwalono.

Nastąpiła dyskusya nad budżetem państwowym na r. 1908. Przemawiali pp.: Kozłowski, Stojałowski, Małachowski, Sikorski, Pastor, Staniszewski, Loewenstein, Petelenz, Zarański, German i Starzyński. Mowcy podnosili potrzeby krajowe w dziale rolniczym, sądowniczym, popierania drobnego przemysłu, szkolnictwa, przemysłu naftowego i t. d. Proszono też Prezydyum Koła i P. Ministra Galicyi, aby czuwali nad tem, by przy definitywnem układaniu budżetu potrzebom tym uczyniono zadość, a nadto, by uwzględniono uchwały Sejmu i Koła polskiego.

Celem popierania powyższych spraw, wybrano następujące komisye:

Komisyę wodną, w skład której weszli pp.: Zarański, Sikorski, Kozłowski, Kolischer, Stwiertnia, Zieleniewski i Fidler.

Komisyę szkolną pp. German, Tomaszewski, Petelenz, Zamorski, Dobija i Kopyciński. Komisya ta ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym dr. Germana, a jego zastępcą a zarazem sekretarzem dr. Tomaszewskiego.

Komisyę sądowo-administracyjną pp. Małachowski, Jabłoński, Biały, Łazarski i Ptaś. Komisya ta ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym dr. Małachowskiego, a jego zastępcą, a zarazem sekretarzem dr. Ptasia.

Komisyę prasową: pp. Buzek, Stojałowski, Zamorski, Szponder i Ptaś.

Następnie Prezes Koła JE. p. Abrahamowicz w podniosłej przemowie pożegnał członków Koła, wskazując na wydatną solidarną pracę, a wyrażając ubolewanie z powodu, że wśród tych, którzy rzucali inwektywy na Koło, znajdują się także polscy ludowcy, niepomni na to, że tu toczy się walka o sferę posiadania narodowego w Polsce.

W końcu zabrał głos p. Małachowski i podniósłszy zasługi całego Prezydyum Koła, postawił wniosek o wyrażenie Prezydyum podziękowania za sprężyste kierownictwo. Wniosek ten wśród oklasków uchwalono i na tem posiedzenie się zakończyło.

Wiedeń. U P. Ministra skarbu dr. Korytowskiego i p. Wandy Korytowskiej odbyło się onegdaj przyjęcie dla członków Koła polskiego, którzy pojawili się prawie w komplecie. Z posłów polskich, pozostających poza Kołem, przybył dr. Adolf Gross. Oprócz posłów polskich przybyli wszyscy członkowie gabinetu, przezydyum Izby poselskiej, prezes komisyi budżetowej p. Chiari, wszyscy wyżsi urzędnicy polscy i dziennikarze. Gospodarstwo podejmowali gości ze staropolską gościnnością.

Wiedeń *Poln. Corr.* donosi, że prezydyum polskiej partyi ludowej, złożone z pp. Stapińskiego. Bojki, Ruebenbauera i Olszewskiego było wczoraj na audyencyi u P. Prezesa gabinetu bar. Becka i przedłożono mu memoryał, zawierający polityczne życzenia i skargi tego stronnictwa. Bar. Beck konferował z deputacyą w sprawie szeregu kwestyj krajowych i przyjął memoryał z uwagą, że szczegółowo go zbada i po feryach zaprosi prezydyum stronnictwa ponownie na konferencyę.

Z pod berła rossyjskiego.

Znany ze swych antipolskich tendencyj *Świet* p. Komarowa pisze: „W Polsce dzieją się rzeczy, budzące niepokój i trwogę. Jak za dawnych czasów, wystąpili na pierwszy plan i działają księża. Prześladowanie prawosławnych i wszystkiego rossyjskiego dochodzi do najwyższych rozmiarów. Ludzi przemocą zmuszają do przyjmowania katolicyzmu, katują ich i nawet zabijają. Gazety polskie zaczęły przemawiać zupełnie otwartym i nader wrogim względem Rossyi tonem. Niedawno jeden z publicystów rossyjskich, mówiąc o możliwości powstania polskiego, zebrał cały bukiet nader ciekawych wyjątków z polskich pism narodowych. Sądząc z tych wyjątków, Polacy tchną dziką nienawiścią do „przeklętej Rossyi“. Zachęceni naszemi niepowodzeniami w wojnie z Japonią i żydowską anarchią, grasującą już od lat trzech w naszej ojczyźnie, gorący i łatwo się unoszący Polacy wyobrażają sobie, że Rossya umarła, że jej dawna potęga przeszła ostatecznie w dziedzinę wspomnień. I oto Polacy, przekonani o naszej nie-

---

39)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

MROK NA SZCZYTACH.

(Z francuskiego).

(L'Ombre s'étend sur la montagne. Edouard Rod).

XI.

(Ciąg dalszy).

„Na czas jakiś!... Pragnę, abyśmy się zobaczyli kiedyś i wiem, że ty także tego pragniesz. Skoro ten dzień nadejdzie, czas spełni swoje dzieło: zwykła jego łaska nas nie ominie. Będziesz wtedy rozumiał: sąd twój będzie trafny i stanowczy. Mam ufność w twoją etykę: po pierwszej chwili bolu, buntu, będziesz musiał przyznać, *że tak było potrzeba, że miałam słuszność.* Wtedy nastąpi zupełna metamorfoza i staniemy się jedno dla drugiego tem, czem powinniśmy być, nasze wole — *nasza* wola zażegna błąd *naszego* serca. Nie będzie już między nami nic więcej tylko to, co przyjąć od ciebie będę mogła. Nie będzie żadnego zakątka w naszem sercu, z którym ukrywać byśmy się mieli: a ja tyle wstydu doznałam, będąc zmuszona ukrywać się z tem, co najpiękniejsze i tak gorąco życzę sobie dożyć tej chwili, w której ono stanie się jak kryształ przeźroczyste! Ach! mój dobry, mój drogi przyjacielu, staraj się pokochać prawdę o tyle, abyś był szczęśliwy, żeś ją odzyskał. W tem będzie moja pociecha!

„Rana, którą ci zadaję, nie ma w sobie przynajmniej żadnej trucizny. Tyle miłości kończy się w żalu, zazdrości, nienawiści lub wśród wyrzutów sumienia! Pomiędzy nami nic podobnego nie ma: wiesz o tem, iż nic nie zatrze wspomnienia o tobie, a ja wiem, że żadna inna nie będzie dla ciebie tem, czem ja byłam. Życie naszych serc a przynajmniej naszej miłości, kończy się już na tej ziemi. Wypełniłam całe twoje życie, ty wypełniłeś moje. Jednego tylko żałuję, że przetrwam tę miłość. Często miewałam nadzieję, że śmierć weźmie na siebie obowiązek przerwać ją w stosownej chwili i tak bym lepiej wolała. Ale nie można liczyć na śmierć: dla tego więc spełniam swój obowiązek. Mój najdroższy, przebacz tej ręce, która cios ci zadaje! I domyśl się, odczuj przez odległość bezgraniczną serdeczność, z jaką zasyłam ci to pożegnanie!“.

Lysel czytał te wyrazy kilkakrotnie, nie rozumiejąc ich znaczenia, nie godząc się na wyrok. Tysiące sprzecznych projektów przewalało mu się w umyśle. Przeklinał oddalenie, które mu przeszkadzało biegnąć w ślady Ireny — i byłby się spóźnił na godzinę odjazdu, gdyby nie Weisskind, który nadszedł, aby go odwieść do portu. Pianista pozostawał w Ameryce, ponieważ znalazł miejsce w jednem z konserwatoryów na Wschodzie. Był szczęśliwy: narzeczona jego przybywała najbliższym statkiem. Odzywając się do Lysela, zrobił okrutny kalambur:

— „Towarzyszę“ panu po raz ostatni!

Lysel nawet się nie uśmiechnął i poszedł za nim nic nie słysząc i nie odpowiadając. Formalności wyjazdu dopełniły się mechanicznie. Wkrótce ujrzał oddalające się wybrzeża Ameryki, olbrzymiej i wspaniałej.

Był to koniec dnia kwietniowego. W surowem oświetleniu wczesnej wiosny, które szybki zmrok wkrótce zagasił prawie nagle, ogromne gmachy wznosiły swoje żelazne, jeszcze nagie szkielety, albo dwudziestopięcio piętrowe kolosy, których okna zapalały się pod ukośnymi promieniami słońca; szeregi ulic, wyglądających jak gdyby były wąskie, uciekały ku niewidzialnemu centrum miasta, z którego przelewał się do portu przez owe wąskie z pozoru ulice tłum ludzi coraz większy. Fantastyczna armatura portu Brooklyn, po którym gorączkowo przelatywały miryady czarnych punkcików, olbrzymie doki, wypełnione pakami, maszynami i tysiącznymi przedmiotami, których rozróżnić nie można było z powodu oddalenia, cały las kominów, masztów ze zwiniętymi lub rozwiniętymi żaglami, gotowymi do odjazdu, flagi, rozwijające w powietrzu barwy wszystkich narodowości, całe to dzieło ludzkie różnobarwne, olbrzymie, bajeczne, zmięszane z falami błękitnego morza, z obłokami, z daleką linią pagórków i wybrzeży, otaczające szeroką zatokę Hudson lub gubiące się w dali w nieskończonych głębiach miasta, nadawało krajobrazowi, w miarę jak się oddalało od niego, pozór tytanicznego, tragicznego i rozerwanego, jak gdyby te różnorodne i różnomierne budowy — które wkrótce przedstawiać będą, widziane z pełnego morza, tylko nieregularne linie i zagmatwane cienie — były tylko opuszczonymi szczątkami zniszczonej świetności.

XII.

„Kreślę tych kilka słów ołówkiem w mojej kabinie, Ireno. Czy będziesz je kiedy czytała? — Nie piszę tego, aby rozprawiać nad twoim listem: bo i po cóż? — Zastanawiamy się nad przeszkodami naszej miłości dopiero wtedy, gdy miłość ta słabnie: twoja miłość musiała osłabnąć, jeżeli kapitulujesz przed życiem; moja nic nie utraciła na swojej sile: gotowa jest wszystkiemu stawić czoło. Piszę, aby pozostać przy tobie, pomimo ciebie samej, abyś czuła myśl moją, której nie pragniesz, w nieznanych miejscach, gdzie przed nią uciekasz, aby zwierzyć się przed tobą z moim smutkiem, jak dawniej, gdy chciałaś mnie słuchać, aby uciec przed wiekuistem mojem osamotnieniem, tem osamotnieniem, z którego twoja serdeczność mnie wyrwała, a twoja wola znowu mnie pogrąża.

I piszę do ciebie, po całodziennem tułaniu się pomiędzy podróżnymi na statku.

Czy oni rzeczywiście istnieją? — Nie wiem. Zdaje mi się, że tylko widma znajdują się w około mnie, jak gdyby życie uszło ze wszystkich ludzi odkąd niema już miłości w twojem sercu!

W chwili, gdy wybrzeża amerykańskie kończyły się zacierać na horyzoncie fal uspokojonych, usłyszałem, że ktoś mnie woła mojem nazwiskiem:

— Panie Lysel, czy pan mnie nie poznaje?

Była to młoda dziewczyna. Nie przypominam sobie, abym ją kiedy widział. Powiedziała mi, że się nazywa Maud Weddinghouse i spotkała mnie w Baltimore, w pewnym zbytkownym, gościnnym dla artystów domu. Jest bardzo ładna. Oczy jej zdawały się dodawać: „Jakże można mnie zapomnieć?“ Podobno, że tego wieczora grałem ukochaną moją sonatę Bibera. Więcej nie pamiętałem. Zapragnęła zaprezentować mnie swojej rodzinie. Zrobiłem, jak chciała. Jest ich całe pokolenie, które jedzie sobie wesoło do Europy: matka, wuj, siostry, bracia, kuzynki, kuzyni, nie wiem ile tego. Śmieją się, gawędzą, szczebiocą, żartują i bawią się pomiędzy sobą, albo z rodakami swoimi, bardziej płochymi, jak ryby, które czasami płyną za statkiem. Wuj, pułkownik Fryas, jest dawnym adjutantem generała Lee. Ma młodą żonę, bardzo piękną, bardzo rozpieszczoną, leniwą i rozpróżnowaną jak Kreolka. Pochodzi z Nowego Orleanu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

mocy, radują się i krzyczą, że należy skorzystać z chwili i przywrócić na „gruzach Rossyi“ polskie „Królestwo“.

„Zuchwali i wrogo przeciw nam usposobieni „*inorodcy*“, skłonna do ustępstw i niezdecydowana biurokracya i pozbawiona zupełnie patryotyzmu inteligencya wszędzie i zawsze występująca przeciwko narodowi rossyjskiemu i broniąca „*inorodców*“ — oto dusze, na których opiera się obecnie kwestya polska.

„Nic więc dziwnego, że Polacy tak wyniośle i tak jawnie wyrażają swoją nieprzejednaną nienawiść do Rossyi. Czyżby to miało znaczyć, że złe zamiary Polaków względem Rossyi mają się urzeczywistnić?“.

Dzienniki petersburskie notują coraz to nowe objawy zwrotu w stronę reakcyi. „Świeży wiatr, jak pisze *Riecz*, zaczął wiać na prowincyi ze szczególną siłą. To co w stolicy brzmi jeszcze jak daleka pogróżka, na prowincyi staje się faktem dokonanym. Oto, naprzykład, Kostroma, jedno z miast gubernialnych, które do niedawna jeszcze żyło naprężonem życiem społecznem. Teraz, gdy weźmiemy tylko miejscową partyę „wolności ludu“, sytuacya przedstawi się tam jak następuje: Trzech najwybitniejszych członków partyi otrzymało od kostromskiego komitetu „Związku rozprawy narodowej“ wyroki śmierci. Z członków komitetu gubernialnego jeden w więzieniu, u drugiego przed niedawnym czasem robiono rewizyę, trzeciego usunięto od pełnienia obowiązków marszałka szlachty i oddano pod sąd, czterech b. posłów do pierwszej Dumy także jest pod sądem, miejscowa gazeta kadecka przestała wychodzić.“

„Partya odrodzenia pokojowego“, jak zapewnia *Ruś*, nie odegra wybitniejszej roli w trzeciej kampanii wyborczej. Niektórzy przywódcy jej żądają nawet zamknięcia partyi. Choćby jednak przerwała ona swą działalność, to wybitniejsi jej członkowie zwyciężą w akcyi wyborczej, ponieważ będą podtrzymywani przez „kadetów“ i październikowców. Sprawa rozwiązania partyi została odroczona do zjazdu.

Z Wilna telegrafują: „W łonie prawicy nastąpił zupełny rozłam. Z komitetu „Związku kresowego“ wystąpiło trzech członków, którzy utworzyli osobną frakcyę. Agitacya wyborcza idzie ospale. Na czterdziestu wyborców będzie można przeprowadzić zaledwie 6 Rossyan. Zwycięstwo postępowców zapewnione.“

Związki zawodowe w Moskwie postanowiły wziąć udział w zbliżających się wyborach do Dumy. „Kadeci“ moskiewscy stawiają kandydaturę b. prezydenta m. Moskwy ks. Golicyna.

Wybory do Dumy w Kijowie odbędą się w końcu października. Miejscowy komitet socyal-demokratów połączył się z bundem. Większość partyj socyalistycznych oświadcza się za udziałem w wyborach.

Słowo petersburskie notuje ze źródła „zupełnie wiarogodnego“ następujące szczegóły w sprawie Kazancewa: „Dzienniki podały wiadomość, w jaki sposób i przez kogo dokonane zostało zabójstwo Jollosa, oraz dwukrotny zamach na życie hr. Wittego. Wiadomość ta zaznacza, że po znalezieniu maszyn piekielnych hr. Witte otrzymał list anonimowy, domagający się pieniędzy dla zapobieżenia powtórnemu zamachowi.

„Jesteśmy w możności — pisze *Słowo* — potwierdzić tę informacyę. Hr. Witte otrzymał istotnie przez pocztę list anonimowy, donoszący, że maszyny podrzuciła partya „bolszewików“ (socyal-demokraci), że partya skazała go na śmierć i że dla uratowania siebie przesłać musi pewną sumę pod adresem jednego z niższych funkcyonaryuszów „Domu ludowego“ im. cesarza Mikołaja II. List ten wręczony został departamentowi policyi. W kilka dni potem hr. Witte otrzymał potwierdzenie pierwszego listu przez posłańca, który czekał na odpowiedź. Posłaniec ów oddany został również pod nadzór agenta policyjnego.

„Co się tyczy powtórnego zamachu na hr. Wittego za pośrednictwem bomb, które rzucić miano w chwili wyjazdu na posiedzenie Rady państwa, to o tem, że zamach taki, w związku z posiedzeniem Rady państwa jest przygotowywany, wiadomo było, komu należy i wobec tego posiedzenie wzmiankowane odłożono z soboty na środę, na co w owym czasie zwróciły uwagę dzienniki, robiąc najrozmaitsze domysły o przyczynach odłożenia posiedzenia. Wkrótce potem jeden z kolegów i przyjaciół hr. Wittego uprzedził go, że przygotowywany jest na niego nowy zamach w chwili, gdy udawać się będzie na posiedzenie Rady państwa. Mimo to hr. Witte pojechał na posiedzenie i przemawiał w sprawie projektu reorganizacyi senatu. Było to właśnie w kilka dni po znalezieniu zwłok Aleksandra Kazancewa.

„Jedna z maszyn piekielnych umieszczonych w domu hr. Wittego, przy sztucznem spowodowaniu wybuchu jej ujawniła taką siłę, że — zdaniem ekspertów — dwie takie maszyny, w razie wybuchu, były w stanie zniszczyć dom cały“.

Dzienniki petersburskie podają następujące szczegóły o procesie b. posłów do drugiej Dumy:

Z 55 podsądnych odszukać zdołano tylko 30. Wszyscy oni siedzą w więzieniu, oprócz b. posła Konszyna, który złożył deklaracyę piśmienną, że nie opuści Petersburga. Jak wiadomo, Konszyn oznajmił w Dumie, że wystąpił z frakcyi socyal-demokratów. Oznajmienie to potwierdzają dokumenty partyi. Zdołało zbiedz 25 socyalistów, w tej liczbie Aleksiński, Ozol, Gerus i Sałtykow. Wszyscy są energicznie poszukiwani.

W chwili obecnej władza śledcza przegląda dowody rzeczowe, znalezione w mieszkaniu Ozola, w którem mieścił się klub frakcyi, oraz w mieszkaniach różnych posłów. Praca ta ukończona będzie nie wcześniej jak za półtora miesiąca. Sprawa socyal-demokratów sądzona będzie w Petersburgu; gdyby jednak okazało się, że należy pociągnąć do odpowiedzialności i osoby, zamieszkałe na prowincyi, to sprawy tych osób będą przekazane prowincyonalnym władzom śledczym. Dziś jeszcze nie można nawet w przybliżeniu określić, kiedy sprawa socyal-demokratów znajdzie się na wokandzie.

Sprawa koreańska.

Z Londynu donoszą: Delegacya koreańska odjechała wczoraj do Ameryki. Przed odjazdem w rozmowie z korespondentem *Biura Reutera* oświadczyli delegaci, że zamierzają przedstawić prezydentowi Rooseveltowi sytuacyę w Korei i jej stanowisko do Japonii. Po powrocie do Anglii, co nastąpi za kilka tygodni, utworzą komitet celem popierania spraw koreańskich. Czy misya ich w Hadze była błędną i czy spełzła na niczem, tego nie można twierdzić, gdyż spotkali się z wyrazami współczucia ze strony reprezentantów Anglii, Francyi, Niemiec i Stanów Zjednoczonych.

Delegacyę wysłał poprzedni cesarz Korei i przez jego przymusową abdykacyę nic się nie zmieniło, bo ostatnie słowa cesarza były: „Nie bierzcie na moją osobę względu nawet, gdybym został zamordowany. Występujcie wobec mocarstw z żądaniem utrzymania niezawisłości Korei, jako państwa neutralnego, jak n. p. Holandya“. W końcu oświadczyli delegaci, iż abdykacyę cesarza przypisać należy pieniądzom japońskim i zdrajcom koreańskim.

Postępowanie Japonii wobec Korei nie znajduje pochwały nawet u ich sprzymierzeńców, Anglików.

Times wyraża życzenie, ażeby Rząd japoński misyę swoją wypełnił w sposób pokojowy i unikał rozlewu krwi.

Rządowa *Tribune* nazywa los Korei tragicznym i sądzi, że wysłanie delegatów koreańskich do Hagi nie było intrygą, jak rzecz przedstawiają Japończycy, lecz obroną lennika wobec przemożnego władcy. Dziennik londyński pisze, że opinia w Anglii spodziewała się innych wyników protektoratu japońskiego nad Koreą. Obecnie stała się Korea prowincyą japońską, a rząd japoński wykonuje politykę brutalnej przemocy, którą rozpoczął zamordowaniem cesarzowej (w r. 1905) i prowadzi dalej przez wymuszoną bagnetami detronizacyę cesarza.

Również konserwatywny *Standard* gani politykę japońską. Opinia nieprzychylna, z którą liczyć się będzie rząd angielski, zapewne nie pozostanie bez wpływu i na Japonię.

Jaki będzie przyszły stosunek Korei do Japonii, wyjaśnia artykuł tokijskiego dziennika *Jiji*. Japoński rezydent generalny w Seul posiadać będzie pełnomocnictwo dotyczące nietylko spraw zagranicznych Korei, lecz także spraw wewnętrznych. Gabinet koreański znajdować się będzie pod kierownictwem rezydenta japońskiego, władza cesarska pozostanie nominalną. Cesarzowi przysługuje tylko prawo zatwierdzenia lub też sprzeciwu. Sądownictwo i wojsko ulegnie ścisłej kontroli japońskiej.

O nowym cesarzu koreańskim krążą pogłoski, że jest zupełnie do rządów niezdolny. Tymczasem w manifeście abdykacyjnym ex-cesarza powiedziano, że młody cesarz odznacza się wielkiemi cnotami monarszemi, że jest wtajemniczony w sprawy państwa i że czynny brał udział w rządach. Dokument abdykacyjny podpisał cesarz i jego ministrowie.

Korespondent seulski *New York Heralda* donosi swemu dziennikowi o młodym cesarzu, iż jest *non compos mentis*.

KRONIKA.

Lwów, 25 lipca.

— Kalendarz.

Piątek (26 lipca):

Anny. — Wszebora. — Sobor św. Hawryła.

Wschód słońca o godzinie 3·47 rano, zachód słońca o godzinie 7·14 po południu.

— JE. P. Namiestnik, Andrzej hr. Potocki, wyjechał na kilka dni ze Lwowa.

— Wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Brzesku, z grupy większych posiadłości, w miejsce p. Ludwika Mietty Mikołajewicza, rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 6 września b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom Starostwo.

— Z Politechniki. P. Mieczysław Dobrucki, rodem z Załoziec, złożył na wydziale inżynieryi tutejszej Politechniki drugi egzamin państwowy.

— Rekolekcye dla kapłanów w Zakładzie OO. Jezuitów w Chyrowie rozpoczną się dnia 19 sierpnia wieczorem, a skończą się 23 sierpnia rano. Wczesne zgłoszenia należy przesyłać do rektoratu chyrowskiego.

 # Szkoła dramatyczna. Artysta teatru miejskiego p. Kwiatkiewicz otwiera szkołę dramatyczną. Magistrat na wniesione przez p. Kwiatkiewicza podanie oświadczył się przychylnie za udzieleniem mu koncesyi na taką szkołę.

 # Tępienie psów w Brzuchowicach. Wskutek odezwy starostwa lwowskiego, zarządziła gmina miasta Lwowa, jako właścicielka brzuchowickich lasów, ze względu na bezpieczeństwo publiczne, wytępienie psów, wałęsających się wśród budynków mieszkalnych w Brzuchowicach. Tępić je będzie rakarz miejski ze Lwowa; na terytoryum stanowiącem własność gminy brzuchowickiej za czynność tę zapłaci owa gmina. W ostatnich czasach wałęsające się po kolonii brzuchowickiej wygłodniałe i złośliwe psy wiejskie dały się we znaki letnikom; było też kilka wypadków pokąsania przez psy, podejrzane o wściekliznę.

 # Automobile w służbie miejskiej. W dyskusyi budżetowej uchwaliła Rada miejska rezolucyę do magistratu, poruczając mu rozpatrzenie, czy do rozwózki materyałów drogowych nie możnaby użyć automobilów, poruszanych siłą benzynową lub elektryczną. Ponieważ rzecz zasadniczo jest dobra, a przy ustawicznie wzrastającej drożyźnie furmanek i karmy dla koni, okaże się bardzo praktyczną — magistrat zaprosił miejscowe zastępstwa fabryk automobilowych do przedłożenia ofert. Wpłynęły oferty na automobile ciężarowe z fabryk francuskich i austryackich. Cena ich dochodzi do 32.000 kor. Na wczorajszej sesyi magistratu uchwalono rzecz na razie wstrzymać, a to do czasu wybudowania nowej elektrowni na Persenkówce, gdyż o ile mianoby do motoru użyć siły elektrycznej, dzisiejsza elektrownia przy swej najwyższej produkcyi nie mogłaby dostarczyć siły automobilom, gdyż wszystką zużywają wozy kolei elektrycznej.

— Konkurs. W celu nadania za rok 1907 posagu w kwocie 580 koron z fundacyi Joela Biera dla ubogich dziewcząt mojżeszowego wyznania, ogłosiło c. k. Namiestnictwo konkurs z terminem do wniesienia podań do 15 września 1907. O posag ten mogą ubiegać się dziewczęta wyznania mojżeszowego, moralnie się prowadzące, które ukończyły 16 lat życia. Pierwszeństwo przed innemi mają krewne fundatora, po tych zaś dziewczęta urodzone w Podhajcach, a w braku jednych i drugich, albo gdyby dziewczęta urodzone w Podhajcach nie posiadały wymaganych warunków, mają korzystać z tej fundacyi inne ubogie, a moralnie prowadzące się dziewczęta izraelickie. Wypłata sumy posagowej do rąk obdarowanej, gdyby jednak obdarowana nie była pełnoletnią, do rąk jej prawnego zastępcy, nastąpi dopiero po wykazaniu zawartego według przepisów prawnych małżeństwa, do tego zaś czasu suma posagowa złożoną będzie w Kasie oszczędności. Podania, zaopatrzone metryką urodzenia, świadectwem moralności i ubóstwa, dowodem pokrewieństwa z fundatorem, względnie urodzenia w Podhajcach, wreszcie poświadczeniem, że petentka nie żyje i nigdy nie żyła w rytualnym związku małżeńskim, mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa.

— Towarzystwo śpiewackie »Echo« wyjeżdża w niedzielę do Truskawca, gdzie urządza koncert w sali Zakładu zdrojowego.

△ Nagła śmierć w cukierni. W jednej z tutejszych cukierń zmarła wczoraj po południu nagle 50-letnia Karolina Ciepielowska, żona byłego właściciela dóbr. Tragiczny ten wypadek wywołał na ulicy olbrzymie zbiegowisko.

△ Znaczną kradzież srebra stołowego spełniono wczoraj w mieszkaniu p. Stefanii Kopczyńskiej, zamieszkałej przy ul. św. Mikołaja l. 23. Skradziono mianowicie znaczną ilość noży, widelców i łyżek, znaczonych literami: K. O., C. J., O. K., K. S. i O. S.

△ Napad. W ulicy Janowskiej napadła wczoraj banda, złożona z 20 wyrostków na Ozyasza Strasberga, właściciela realności z Kleparowa i z okrzykiem: „bij żyda!“, poczęła obrzucać go kamieniami. Napadnięty zwrócił się o pomoc do policyi, podając, że ilekroć tylko idzie do miasta, banda tych wyrostków urządza mu taką „kanonadę“.

△ Zgubiono: w ulicy Dwernickiego srebrny damski zegarek podwójnie kryty; w ulicy Rejtana srebrny zegarek z krótkim niklowym łańcuszkiem; dwie kartki zastawnicze nr. 15.159 i 15.160 na złotą broszkę, dwa pierścionki i srebrny zegarek; w ul. Hetmańskiej ośm nożów rymarskich.

△ Ogień pokojowy. Wczoraj około godziny 2 w nocy wybuchł w hotelu szwajcarskim przy ul. Rzeźnickiej l. 7, ogień pokojowy, który ugasili sami domownicy. Ogień zniszczył pościel, wyrządzając szkodę na około 50 K.

Przyczyną powstania ognia było nieostrożne obchodzenie się ze światłem bawiącego w tym pokoju gościa Rudolfa Götta, który układając się do snu, nie zgasił świecy.

△ W ulicy Słonecznej napadło dziś rano czterech jakichś drabów na przechodzącego tamtędy pomocnika murarskiego Stanisława Czortyńskiego, przyczem jeden z nich ugodził go tak silnie tępem narzędziem w głowę, iż Czortyński padł nieprzytomny na ziemię.

△ Nieludzki ojciec. Do tutejszej policyi wpłynęło dziś doniesienie, iż zamieszkały przy ul. Ormiańskiej niejaki Grzegorz Bera w okrutny sposób znęca się nad swem kilkuletniem dzieckiem.

△ Kronika policyjna. W Hali aukcyjnej przytrzymano wczoraj 12-letniego Teofila Srokowskiego w chwili, gdy bawiącej tam p. Roszkowskiej wyciągnął z ręcznej torebki pulares z kwotą 6 kor. Młodocianego złodzieja oddano w ręce policyi, która umieściła go w swych aresztach.

Do mieszkania dr. Tadeusza Gizińskiego przy ul. Kochanowskiego l. 30 c, dostali się wczoraj wieczorem jacyś złodzieje i skradli znaczną ilość rozmaitej garderoby.

— Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie, Wiktor Wiedeń, maszynista kolei państwowej, w 33 r. życia;

w Warszawie Józef Nestorowicz, dziennikarz i literat, w 43 r. życia.

we wsi Wolbórce, w gubernii piotrkowskiej, Stanisław Bronicz Iłowiejski, artysta teatru krakowskiego, w 35 r. życia. Zmarły osierocił żonę, artystkę teatru krakowskiego i dwoje dzieci.

— Restauracya Zamku na Wawelu. Roboty około odnowienia Zamku królewskiego na Wawelu postępują ustawicznie. Na podwórzu zamkowem pracują robotnicy kamieniarscy, zatrudnieni obrabianiem ciosów z różnych gatunków kamienia. Przeważną część robót wykonuje się z kamienia trembowelskiego, tarnopolskiego, pinczowskiego, szydłowieckiego i libiąskiego. Ciosy te przygotowuje się na progi, słupy parteru, pierwszego i drugiego piętra gmachu zamkowego, na rzeźbione kapitele, z których prawie każdy ma inną ornamentacyę i na balustrady balasowe. Wszystkie części ciosowe stare, które nie są zwietrzałe, zostaną zachowane i na nowo osadzone.

Obecnie w projekcie jest regulacya całego terenu podwórza, aby podczas robót restauracyjnych mogła być z niego w należyty sposób odprowadzaną woda deszczowa. Dotychczasowa kanalizacya była niedostateczną; to też wszystkie mury krużganków wskutek wilgoci bardzo wiele ucierpiały. Prócz tego wykonano plany sytuacyjne i niwelacyjne całego wzgórza wawelskiego od Wisły, aż po ul. Grodzką. Niwelacya ta będzie w połączeniu z niwelacyą całego miasta, przedsięwziętą przez gminę Krakowa. Prace te będą miały na celu uregulowanie spadków wzgórza i utworzenie planów nowych budynków, które miałyby w przyszłości stanąć. Do prac tych porobiono już wszystkie dotyczące zamówienia. W celu prac około części południowej krużganków podwórza Zamku królewskiego stawia się na 34 m. wysokie rusztowania, sięgające wysokości attyki. W tej części krużganku będą usunięte z arkad wszystkie obmurowania późniejsze, a natomiast będzie przywrócona pierwotna konstrukcya z czasów Zygmunta Starego.

Lekkość konstrukcyi zwraca uwagę zwłaszcza w proporcyach słupów drugiego piętra Zamku, które mają wraz z postumentem 8 metrów wysokości, przy grubości zaledwie trzydziestu kilku centymetrów. W tej samej części przywrócony będzie również na drugiem piętrze strop rzeźbiony, polichromowany wraz z fryzem pod nim się znajdującym znacznej szerokości, sięgającej 3 metrów. Roboty te kamieniarskie, jakoteż stemplowania fundamentów wymagają wielkiego nakładu, trudu i czasu. Ze wszystkich ważniejszych przedmiotów z kamienia, a między innymi z kolumn wraz z kapitelami dokonywane są podwójne gipsowe odlewy, z których jeden dla większej wyrazistości uzupełnia się plastyliną.

— Nowa składnica pocztowa. Z dniem 1 sierpnia b. r. zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Tyszkowce, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Horodence, przeniesionej równocześnie z okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Horodence do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Oknie koło Horodenki, składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności.

— Lokalna sieć telefoniczna w Bochni, składająca się z centralnego biura telefonicznego w miejscowym urzędzie pocztowym i telegraficznym, publicznej mownicy, 24 stacyj abonentowych i pięciu ubocznych stacyj, zostanie oddana do powszechnego użytku dnia 30

lipca 1907 z całodzienną służbą. Ponieważ ta nowa sieć telefoniczna została równocześnie włączona do międzymiastowej linii telefonicznej Nr. 3658 Kraków-Okocim (pomiędzy Wieliczką a Okocimem), przypuszczoną przeto została równocześnie także i do ruchu międzymiastowego.

— **Ślub** znanego kompozytora p. Władysława Żeleńskiego z panną Ireną Symonowiczówną odbył się onegdaj w Krakowie.

— **Eksplozya dynamitu.** Od jednego z czytelników ze sfer inżynierskich otrzymujemy następujące pismo: W numerze 166 *Gazety Lwowskiej* z 23 lipca 1907 znajduje się w „Kronice prowincyonalnej“ notatka: „Eksplozya dynamitu“, według której kamień w młynie pp. Małachowskich w Szczepłotach uledz miał rozsadzeniu wskutek naboju dynamitowego wypadkiem, czy też złą ręką podłożonego.

Pozwalam sobie zwrócić uwagę, że w młynach zdarzają się często wypadki rozerwania kamienia na sztuki li tylko wskutek siły odśrodkowej, wywołanej bardzo szybkim obrotem. Siła ta jest bardzo wielka w miarę wielkości masy obracanej i szybkości obrotu, a kawały rozerwanego kamienia rozlatują się na wszystkie strony wywołując zniszczenie i śmierć tam, gdzie uderzą.

Że podczas takiego wypadku powstać musi koniecznie ogłuszający huk i trzask, tego chyba niepotrzeba nikomu udowadniać, a ztąd też i niema się co dziwić, jeśli świadkowie wypadku nieświadomi rzeczy, tłumaczą sobie go jako skutek eksplozyi dynamitu lub innego jakiego materyału wybuchowego.

Kamienie młyńskie dla ochrony przeciw rozerwaniu otrzymują okucie silnemi obręczami żelaznemi, ale i to nawet nie daje jeszcze dostatecznej pewności. W fabryce sanockiej wydarzyło się niedawno tego rodzaju rozerwanie kamiennej tarczy szlifierskiej, której kawałki rozerwały ochronny płaszcz blaszany, wywaliły ścianę i dach, a robotnika podobno ciężko poraniły.

Nawet żelazne koła zamachowe lane u maszyn parowych ulegają czasami temu losowi.

— **Eliza Orzeszkowa** — jak donoszą z Warszawy — zawitała tam na kilka dni w przejeździe na kuracyę zagranicę.

— **Wykopaliska w Czerniowcach.** We wrześniu b. r. rozpocznie się rozkopywanie ruin, w celach poszukiwań archeologicznych, na górze Cecynie obok Czerniowiec, na której wznosiła się dawniej polska warownia z czasów Kazimierza Wielkiego. Dziś sterczy tam z dawnego zamczyska zaledwie stos gruzów. Roboty odbędą się pod dozorem prof. Milkowicza.

— **Kratt i jego kaucya.** Wskutek ucieczki Pawła Kratta, przywódcy ruskiego napadu na polski Uniwersytet we Lwowie, sąd krajowy karny w Wiedniu uchwałą z dnia 18 lipca b. r. liczba czynności Nr. IV. 3153/497/7 uznał kaucyę w kwocie 15.000 kor., złożoną za niego przez Towarzystwo asekuracyjne „Dnistr“, za przepadłą na rzecz Skarbu państwa po myśli § 193 procedury karnej. W motywach uchwały podano, że obwiniony wydalił się ze swego miejsca pobytu bez zezwolenia sędziego śledczego i nie stawił się w przepisanym przez ustawę terminie pomimo wezwania sądowego, przybitego na drzwiach jego mieszkania.

— **Opera komiczna w Wiedniu.** Z Wiednia donoszą: Wyłonił się tu projekt założenia nowego teatru w Wiedniu, a mianowicie Opery komicznej. O urzeczywistnienie tego projektu ubiega się dyrektor Carltheatru Aman, za którym stoi konsorcyum zasobnych kapitalistów. Wiedeń miał już raz komiczną Operę, która mieściła się w gmachu Ringtheatru. Otworzona ona została w r. 1874 pod dyrekcyą Albina Swobody. Po kilku latach zbankrutowało przedsiębiorstwo Opery komicznej, a budynek, w którym ona mieściła się, nazwano Ringtheatrem i wydzierżawiono go pani Völkel. W dniu 8 grudnia 1881 spłonął ten teatr, przyczem kilkaset osób zginęło w płomieniach.

— **Z prasy.** W Kielcach zaczęło wychodzić (dwa razy tygodniowo) nowe pismo p. t.: *Kuryer Kielecki.* Jako redaktor i wydawca podpisuje *Kuryera* p. Czesław L. Czaplicki. *Kuryer Kielecki* jest trzeciem pismem, wydawanem w Kielcach, istnieją bowiem obok niego *Gazeta Kielecka* i *Echa Kieleckie.*

W Lublinie wyszedł pierwszy numer nowego czasopisma: *Lublinianin.*

— **Poeta Antoni Langie,** który — jak to już wczoraj donieśliśmy — skazany został na 3 miesiące więzienia, ma być wywieziony do twierdzy w Brześciu litewskim.

— **Zuchwałe napady bandyckie.** Z Łodzi telegrafują: Wczoraj trzech zamaskowanych bandytów, zbrojnych w brauningi, weszło do kantoru naftowego firmy kaukaskiej „Ter-Akopowa“ przy ul. Przejazd l. 84, gdzie krzyknąwszy: „Ręce do góry“ i wymierzywszy rewolwery do obecnych, zrabowali z kasy przedsiębiorstwa 1.128 rubli, a nie zadowoliwszy się tym łupem, zrewidowali obecnych i interesentów, i zabrawszy im około 200 rubli, uciekli.

Wczoraj dwaj inkasenci fabryki Leonard Welker i Birnbaum wieźli na wypłatę robotnikom około 10.000 rubli. Za Górnym Rynkiem napadło na jadących pięciu bandytów z rewolwerami, którzy zażądali pieniędzy. Jeden z inkasentów zdołał wyskoczyć z dorożki i uciekł, ocalając sumę 6.000 rubli, drugiemu wszakże inkasentowi bandyci wydarli w złocie i bilonie 4.000 rubli i uciekli. Na alarm wszakże zrabowanego zabiegli bandytom drogę robotnicy fabryczni i po krótkiej walce ubezwładnili łotrów i odebrali pieniądze w całości.

Kronika prowincyonalna.

§ Egzamin dojrzałości w gimn. w Nowym Sączu odbył się w dniach od 10 do 15 z. m. pod przewodnictwem dyrektora gimnazyum w Podgórzu, p. Ignacego Kranza. Do egzaminu dojrzałości przystąpiło 38 uczniów publicznych i 2 eksternistów. Za dojrzałych z odznaczeniem uznani: Marcin Gawron, Józef Kmietowicz, Maks Maschler, Jan Plechta, Aloizy Szlapak.

Za dojrzałych uznani: Władysław Adamczyk, Antoni Celewicz, Józef Chrobak, Stefan Czachowski, Maksymilian Czaderski, Feliks Flisowski. Władysław Giercuszkiewicz, Antoni Gliński, Henryk Habel, Bronisław Janicki, Jan Jeżowski, Przemysław Józefczyk, Paweł Kolarz, Eustachy Kopciuch, Wiktor Kozłowski, Rudolf Kożusznik, Adam Kuhnen, Roman Lazarowicz, Stanisław Pęksa, Franciszek Piątkowski, Adam Pindelski, Wojciech Sołowij, Jakób Stosur, Józef Szeligiewicz, Edward Średniawa, Kazimierz Średniawa, Antoni Wajda, Jan Wasiewicz, Roman Zieliński, Karol Znamirowski.

Pozwolono powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu po feryach 2 uczniom publicznym, 2 eksternistom; reprobowano bez terminu 1 ucznia.

§ Jubileusz kapłański. Ks. Karol Rychlik, proboszcz w Białej, obchodził onegdaj 25-letni jubileusz kapłaństwa.

§ Pożar fabryki. Z Białej donoszą: Pierwsza szląska fabryka forniru w Wapienicach koło Bielska pod firmą Ryszard Rosenthal i Sp. zgorzała w niedzielę do szczętu. W jaki sposób powstał ogień, dotychczas nie stwierdzono. Prócz materyału i maszyn stracił także właściciel dwa konie, wartości 1400 koron. Prócz tego spaliła się również do szczętu wozownia. Szkoda wynosi przeszło 400 tysięcy koron: przeszło 200 robotników zostało bez zajęcia.

Kronika zagraniczna.

* Konferencya biskupów pruskich odbędzie się w Fuldzie w czasie od 19 do 26 sierpnia b. r. pod przewodnictwem arcybiskupa wrocławskiego kardynała dr. Koppa.

* Promocya Chińczyka. Onegdaj odbyła się na berlińskim Uniwersytecie promocya pierwszego Chińczyka, który w Niemczech uzyskał doktorat prawa i administracyi. Dr. Ma-do-Yuen studyował w Berlinie prawo przez sześć półroczy, złożywszy przedtem przepisane egzaminy prawnicze w Pekinie. Przy promocyi byli obecni posłowie chińscy z Wiednia i Berlina. Dr. Ma-do-Yuen został promowany na podstawie rozprawy: „Wstąpienie państwa chińskiego do Związku prawa ludów“.

* Dżuma. W Odessie zmarł onegdaj na dżumę posługacz szpitalny, zajęty przy chorym majtku ze statku „Cesarzewicz“.

* Cholera. W Samarze — jak ztamtąd telegrafują — zaszły trzy wypadki śmierci skutkiem cholery.

* Pożar miasta. Z Wiktoryi (w Ameryce, w Columbii) telegrafują: Wielki pożar szaleje w północnej części miasta. Położenie bardzo groźne. Panuje silny wiatr. Brak wody. Dotychczas zgorzały dwa kościoły i 150 domów.

Notatki literacko-artystyczne.

P. Helena Misky (Oleska). Z Warszawy donoszą nam, że do składu tamtejszej opery pozyskaną została najwybitniejsza dziś polska mezzo-sopranistka operowa, p. Helena Oleska, dotychczasowa pierwszorzędna siła opery lwowskiej. Tymi dniami podpisała p. Oleska kontrakt z przedstawicielami warszawskiej opery i to na bardzo korzystnych warunkach.

Dla Lwowa wiadomość ta jest bardzo przykrą; scenie naszej ubywa w ten sposób druga tak wybitna siła, dzierżąca w swych dłoniach cały repertoar mezzo-sopranowy. (Jak wiadomo opuszcza scenę lwowską także p. M. Gembarzewska, zaangażowana do opery drezdeńskiej). Zaznaczyć też wypada, że p. Oleska pragnąc służyć polskiej sztuce wyłącznie, odrzuciła propozycyę dyrekcyi królewskiego teatru w Lizbonie i Oporto. Pani Helenie Oleskiej zasyłają melomani lwowscy serdeczne „Szczęść Boże!“

X. Zjazd lekarzy i przyrodników polskich.

Wycieczka do Lubienia.

Wczoraj po południu — jak to już pokrótce w poprzednim numerze donieśliśmy — odbyły się wycieczki uczestników Zjazdu do Lubienia, Pustomyt, Dublan i Zakładu obłąkanych w Kulparkowie.

O przebiegu wycieczki do Lubienia otrzymaliśmy w ciągu ubiegłej nocy następujący telegram:

Lubień. Wczoraj o godz. 5 m. 15 po południu przybyła tu wycieczka uczestników X. Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich, by poznać perłę naszych zdrojowisk: Lubień. Na dworcu oczekiwali przybycia gości: właściciel Lubienia Adolf br. Brunicki z żoną i córkami, lekarz zakładowy dr. Obmiński, bardzo liczni kuracyusze i ludność miejscowa. Z dworca goście powozami i furmankami udali się do pięknie w festony i chorągwie przybranego Zakładu, gdzie grupami, oprowadzani przez właściciela Zakładu br. Brunickiego, lekarza zakładowego dr. Obmińskiego i dyrektora Zakładu p. Popiela, zwiedzili łazienki, wspaniały park otaczający Zakład i domy zakładowe, urządzone z prawdziwie europejskim komfortem i wszelkiemi nowoczesnemi wygodami. Goście nie mieli dość słów pochwały dla urządzeń całego Zakładu i wyrazili gorące swe uznanie pod adresem właściciela, dyrektora Zakładu i lekarza zakładowego. Po zwiedzeniu kapliczki i źródła siarczanego, zasilającego łazienki, goście udali się do restauracyi zakładowej, gdzie ze staropolską gościnnością przyjmował ich wykwintnym podwieczorkiem właściciel Zakładu br. Brunicki. Podczas podwieczorku przygrywała orkiestra zdrojowa. Wzniesiono szereg toastów. Jeden z lekarzy wychylił toast na cześć gospodarza, na co odpowiedział br. Brunicki dziękując gościom za przybycie i wznosząc toast na ich cześć. Wielkie wrażenie wywarła owiana patryotycznym duchem mowa dr. Gantkowskiego z Poznania na temat popierania zdrojowisk krajowych. Po podwieczorku, przy dźwiękach orkiestry zdrojowej, puszczono się w tany, ale niestety wkrótce dano hasło do odjazdu. Goście, opuszczając Zakład, podziękowali raz jeszcze br. Brunickiemu za serdeczne przyjęcie, a po przemówieniu jednego z lekarzy wzniesiono okrzyk na cześć żony gospodarza, baronowej Brunickiej. Wszyscy z żalem opuszczali gościnne progi Zakładu. O godz. 8 m. 37 odjechano z powrotem do Lwowa. Na dworcu jeszcze raz pożegnano w gorących słowach gospodarzy i dziękowano im za serdeczne przyjęcie. Odjeżdżających żegnali gospodarstwo i licznie zebrani na dworcu kuracyusze słowami: do widzenia. Orkiestra zdrojowa przygrywała przez cały czas także na dworcu. W wycieczce wzięło udział przeszło 100 osób, między niemi wiele pań.

(IV. dzień Zjazdu).

Dziś o godzinie 9 rano odbyły się jeszcze posiedzenia niektórych sekcyj, poczem o godzinie 12 w południe w sali wykładowej na wystawie przyrodniczo-lekarskiej i hygienicznej nastąpiło

odczytanie nagród,

przyznanych wystawcom przez sędziów. Wynik obrad jurorów odczytał w obecności członków dyrekcyi wystawy, wystawców i uczestników Zjazdu, dyrektor wystawy dr. Kalikst Krzyżanowski.

Nagrody otrzymali:

Medal srebrny rządowy:

Lwów: dr. Z. Stanecki i Sp., J. Ilnatowicz, Leon Georgeon, Firma Sokolnicki i Wiśniewski, dr. Nap. Gąsiorowski, Fabryka chemiczna „Tlen“.

Tarnów: Karol Dudziński.

Przeworsk: Gal. buk. akc. Tow. przemysłu cukrowniczego.

Lubycza król.: I. gal. fabryka konserw z jarzyn i owoców.

Trzebinia: Fabryka K. Rudolfiego i Sp.

Medal bronzowy rządowy:

Lwów: Fabryka sztucznych wód miner. „Zdrowie“, Artur Friedrich, Karol Bratkowski, Jan Stankiewicz, Henryk Bogdanowicz, Bracia Mund, J. Borkowski, Edw. Dawidek, Fr. Zelena.

Kraków: Władysław Grodzicki, Rząca i Chmurski, Ludwik Knapiński, Karol Hildebrand.

Łańcut: Akcyjne Tow. wyrobów tkackich.

Rabka: Zakład kąpielowy.

Kolędziany: Ludwik Horodyski.

Lisko: Aleksander Śliżyński.

Horodenka: Fabryka surogatów kawy bar. Romaszkana.

Stanisławów: Antoni Wolny.

Żółkiew: Huta szkła.

Dyplom honorowy wystawy:

Lwów: Gmina m. Lwowa, Muzeum im. Dzieduszyckich, Zakład ciemnych, Zakład głuchoniemych, Zakład sierót izraelickich, Związek Tow. sokolich, „Sokół-Macierz“, Tow. zabaw ruchowych, Rada szkolna okręg., Kraj. Dyrekcya Skarbu, Stow. „Eleuterya“, Wydział kraj. (za mleczarstwo), Biuro Patronatu przy Wydziale krajowym, Biuro mleczarskie Wydziału kraj., Sokolnicki i Wiśniewski, docent dr. T. Bohusiewicz, Alfred Kamienobrodzki, Michał Bielikowicz. Adam Teodorowicz, dyr. gazowni.

Kraków: Gmina m. Krakowa, dr. Odo Bujwid, Park Jordana, Józef Górecki, dr. Leonard Bier, Józef Gawlikowski, zast. firmy Burmeister & Wain. prof. dr. Maciej Jakubowski.

Tarnów: dr. Jan Walczyński.

Bochnia: Tow. gimnastyczne „Sokół“.

Zakopane: Sanatoryum dr. Dłuskiego.

Rabka: Kolonia lecznicza krakowska.

Tuchla: Kolejowa kolonia wakacyjna.

Huta korostowska: Kolonia wakacyjna dla chłopców.

Miejsce piastowe: Zakład wychowczy dla zaniedbanych chłopców.

Szczakowa: Pierwsza austr. fabryka wody amoniakalnej.

Królówka: Spółka mleczarska.

Warszawa: Fabryka „Fos“ Aleksandra Grünberga i Sp., Zakład fotograficzny B. Wierzbicki i Sp., Warszawskie Tow. akc. „Motor“, dr. Ludwik Bregmann, Ogrody dziecięce im. Raua.

Łódź: Zakład kropli mleka.

Nadto przyznano dyplom honorowy: dr. Zarewiczowi z Wiednia, który w osobnym pawilonie wystawił wzorowe sanatoryum, oraz liczne przyrządy chirurgiczne i hygieniczne, dalej Galic. Komitet. ocen i wystaw masła, Mleczarni parowej Władysława ks. Sapiehy.

Medal złoty wystawy:

Lwów: Fizykat m. Lwowa, Związek rodzicielski, Redakcya czasopisma *Zorza Ojczysta* (wydawana nakładem komitetu oświatowego im. Maryi Wysłouchowej), Tow. ratunkowe, dr. J. Mahl, Bronisław Koskowski, dyr. fabryki „Tlen“, dr. Z. Stanecki, B. Rösel, zast. firmy Berndorfskiej, Tow. lwowskich browarów akcyjnych, Marcin Czyżek, pani Makarewiczowa, A. Teodorowicz, dyr. miej. gazowni, Edmund Cenar, Zakład naukowo-wychowawczy żeński Zgrom. SS. Sacré coeur, Antoni Majblum, kier. Zakładu głuchon., Szymon Hay, Jan Lewiński, Związek księży abstynentów, N. Lissa, fotograf.

Kraków: Szpital OO. Bonifratrów, zastępstwo firmy Burmeister & Wain, Towarzystwo akcyjne Konrad Jarnuszkiewicz, Józef Gorecki, Le Ferment.

Tarnów: Magistrat m. Tarnowa.

Biała: Magistrat m. Biały.

Jarosław: Prof. Iwo Paczowski, Stanisław Gurgul.

Niegowici: Jan Długosz.

Trzebinia: Fabr. armatur K. Rudolfiego i Sp.

Stanisławów: C. k. Zakład karny.

Chyrów: Zakład naukowo-wych. OO. Jezuitów.

Brzuchowice: Kolonia wakac. gminy m. Lwowa.

Rymanowska kolonia wakacyjna.

Iwonicz: Zakład dla matołków.

Stryj: Prof. Bol. Błażek.

Mleczarnie: gospodyń wiejskich w Albigowej, spółkowa w Chmielniku. P. W. Kraińskiego w Perespie. p. Raciborskiej w Spasowie, spółkowa w Rybnej, p. Hulinki w Tarnoszynie.

Warszawa: Centralne laboratoryum chemiczne. Instytut hygieny dziecięcej, Tow. kolonij letnich dla ubogich dzieci. Warszaw. Tow. łyżwiarskie, Warsz. Tow. wioślarskie. Instytut hygieny dziecięcej br. de Lenvala, dr. C. Barszczewski, dr. M. Brunner, Józef Barewicz, Leon Modliński et Lilpop, Łucyan Lago, Firma Drzewiecki i Jeziorański, K. Strzelecki, A. Witt, J. Zawadzki, S. Heinrich.

Firma polska Antoni Skarzyński i Sp. Buffalo.

Medal srebrny wystawy:

Lwów: Internat dla uczniów Semin. naucz. męsk., Kolonia wakacyjna dla dziewcząt, Tow. korpusów wakac., Fabryka sztucznego kamienia i dachówek, Stow. młodzieży „Etos“, Księgarnia polska, księg. Gubrynowicza i Schmidta, księg. Altenberga, Karol Sklepiński, Rud. Weinreb, Ad. Aschkenazy, Jakób Beiser, Ant. Ehrbar, Piotr Mikolasz, dr. J. Piepes-Poratyński, N. Rubl, Ludwik Szafrański, J. Wewiórski, Emil Jezierski, Laborat. hygien-kosmet. „Reforma“, Rafał Ostrejko. prof. Edw. Lepszy, Chylewski i Sp., Stan. Konopacki, J. Trepczyński, J. Wolski, Popiel blacharz, Ad. Teliczek. K. Maksymowicz, Szym. Mich. Toepfer, Józef Kraft, archit. A. Weiss i W. Sadłowski, Edw. Herberg, Zaak i Glasgall, dyr. Stan. Majerski, prof. Jan Majerski, Karol Łopata, Franc. Mossoczy, Leokadja Stromieńska, Leon Nowosad, Firma Drexler, Fabryka musztardy

„Vitello“, Jan Pamer i Sp., Tow. budowy aparatów „Minimax“, wreszcie Christof.

Kraków: Sulikowski, apteka F. Gralewskiego, Bronisława Uhma, Zast. Towarz. parys. „Le ferment“, Dom zdrowia dr. Wojciechowskiego, Rom. Muranyj, Jan Boja.

Podgórze: Magistrat m. Podgórza.

Tarnów: Architekt Zaremba, Herm. Izraelowicz.

Gorlice. Tow. akc. Zakładów górniczych.

Morszyn. Zakład zdrojowy.

Tarnopol: Dr. J. Franzos, Dyrekcya szkoły realnej.

Radomyśl wielki: Eug. Matula.

Skole: Gust. Szancer.

Drohowyże: Kraj. szkoła rzemiosł w Zakładzie hr. Skarbka.

Krysowice: Ant. Sołkowska.

Kołomyja: Magistrat m. Kołomyi. Skupniewicz.

Rzeszów: Magistrat m. Rzeszowa.

Stanisławów: Magistrat m. Stanisławowa.

Drohobycz: Dyr. gimnazyum im. Franciszka Józefa. Tow. akc. naftowe „Galicya“.

Glinnik Maryampolski: Towarz. gal. kopalni naftowych.

Żółkiew: Dr. Jan Opieński.

Wola Duchacka: Pierwsza gal. fabr. wyrobów dyetetycznych.

Isypowce: Szkoła ludowa.

Przemyśl: Anastazy Goldberg.

Mleczarstwo: Mleczarnie: Jaruzelskiej w Babicach nad Sanem, Z. Skrzyńskiego w Bachórzu, Krzeczunowicza w Bołszowcach, W. Korzennego w Brzozdowcach, spółkowa w Bożance, Gawlikowskiej w Chorostkowie, Wolskiej w Dołędze, O. Schnella w Firlejówce, spółkowa w Gdanie, Bobrzyńskiego w Chłodnie, Darowskiej w Irkani, Gniewosza w Jasionowie, Gawlikowskiej w Kolędzianach, hr. Kruzensternowej w Szczercu koło Niemirowa, dóbr Jasionka w Rzeszowie, kraj. szkoły mlecz. w Rzeszowie, hr. M. Tarnowskiej w Śniatynie, M. Bartańskiej w Spasie, M. Myszkowskiego w Stubnie, F. Domańskiego w Ubiniu, B. Wittlina w Ubiniu, Homolacsa w Werchracie.

Warszawa: Szkoła handlowa Zgrom. kupców, Jan Koziołkiewicz. K. Strzelecki, Edw. Gessner, M. Malinowski, dr. L. Karwacki, K. Życki, Klaudya Sigalina, S. Rutkowski, F. Szanior, W. Zaykowski, dr. S. Gurbski, dr. W. Kłobukowski, dr. K. D. de Makowa Makowski.

Łódź: Alfred Kwaśniewski, dr. Kar. Hornung, dr. Zadziewicz.

Kalisz: Feliks Drecki.

Ciechocinek: Zakład zdrojowy.

Poznań: Zacheusz Ritter.

Kostrzyn: Józef Krzyżanowski.

Medal bronzowy wystawy:

Lwów: dr. Hornung, dr. Kaczorowski, Berger i Sp., H. Grob, W. Oleszczuk, dr. S. Dąbrowski.

Kraków: Perlberger i Schuster.

Bochnia: Magistrat m. Bochni, Jan Różański.

Żywiec: Magistrat m. Żywca.

Brody: Feliks West.

Stryj: Jan Gruchała.

Dublany: Stacya doświadczalna i jej mechanik Wdowicki.

Burkut: Zygmunt Treszka, leśniczy.

Pustomyty: Zakład kąpielowy.

Tłuste: Weissberg.

Tarnopol: Arnold Rolland.

Mleczarstwo: Mleczarnie: spółkowa w Dobczycach, Romanowskiego w Kopani, spółkowa w Kukizowie, spółkowa w Kwaczale, Krańskiego w Leszczu, M. Irsay w Lipnikach, w Horodyszczu, Żelechowskiego w Łętowni, ks. Czartoryskiego w Pełkini, ks. Lubomirskiej w Szczucinie, Spółki producentów mleka w Tarnopolu, mleczarnia zbiorowa w Tęgobożu, B. Langa w Wilciówkach, mleczarnia spółkowa w Rudkach, B. Fett w Dębicy.

Warszawa: Fabryka waty hygroskopijnej „Alba“, Stan. Górski, dr. Jan Bączkiewicz, Henryk Keller.

Płock: Zbigniew Zaniewski.

Chruszczewa: (gub. Płocka) dr. Ignacy Kosiński.

Szarbska (gub. piotrkowska): Maryan Żórawski.

Września: Edw. Kubale.

Dyplom uznania wystawy:

Lwów: Tow. lekarzy lwowskich, Uniwersytecka klinika okulistyczna, Klinika chorób skórnych, Zakład anatomii patologicznej prof. Obrzuta, Akademia weterynaryi, rektor tej Akademii prof. Szpilman i profesorowie: Stan. Królikowski, M. Grabowski, Kulczycki, Kretowicz, Depart. weter. Namiestnictwa, Klinika lekarska lwowska, Koło aptekarzy lwowskich, Kraj. Związek ochotn. straży pożarnych, Departament techniczny Namiestnictwa, Kraj. biuro melioracyjne Wydziału kraj., Dyrekcya szkoły ewangelickiej, Dyrektor wystawy dr. Kalikst Krzyżanowski, Doc. Uniw. dr. E. Romer, Dr. W. Reiss, Radca dr. Józef Merunowicz, Emil Jezierski, kierownik apteki Mikolascha, Docent dr. T. Bohosiewicz, Dr. Ferd. Obtułowicz, Dr. Adam Wątorek, Leon Georgeon, Dr. Rudolf Breiter, Radca dr. Teodor Bałłaban, Dr. Miecz. Switalski, Doc. dr. Ant. Gabryszewski, Dr. Jan Stella Sawicki, Dr. Eug. Piasecki, Fizyk dr. Legeżyński, Doc. dr. A. Bednarski, Insp. Kaz. Bruchnalski.

Kraków: Tow. samopomocy lekarzy, Zakład powszechny dla badania środków spożywczych, Klinika chorób wewnętrznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Klinika okulistyczna radcy dr. Wicherkiewicza, prof. Julian Nowak, dr. Tymoteusz Piotrowski, gal. Tow. farmaceutyczne „Unitas“, prof. Przemysław Pieniążek, dr. Józef Zanietowski, dr. Maks. Cercha, Dąbrowski, dyr. gazowni miejskiej, kierownik urzędu budowniczego Stan. Świeżyński, Malecki, insp. plantacyj miejskich, Konrad Gorecki, Jaszczurowski, Jan Zawiejski, klinika chirurgiczna prof. Kadera.

Podgórze: magistrat m. Podgórza.

Zakopane: dr. Andrzej Chramiec, zakład leczniczy dr. Chramca, stacya klimatyczna.

Krynica: dr. Zygm. Wąsowicz, zarząd zdrojowy.

Rabka: zarząd zdrojowy.

Truskawiec: dr. Praschil.

Czortków: gmina m. Czortkowa.

Turka: dr. Piotr Jarocki.

Lisko: dr. Aleks. Godłowski.

Brody: Wł. Biliński, st. lekarz weter.

Przemyśl: Fryd. Fried, st. lekarz weter.

Tarnów: Zenon Szydłowski, st. lekarz weter.

Tarnopol: Józef Żabski.

Kamionka strum.: Zdzisław Zawałkiewicz.

Wojniłów: dr. Julian Jastrzębski.

Szemrowice (koło Brodów): dr. St. Zasadzki.

Drohobycz: dr. Edward Niezabitowski.

Redakcye czasopism: *Kosmos, Tygodnik lekarski, Archiwum polsk. nauk biolog. i lekarskich, Przegląd hygien., Głos lekarzy, Przegląd weter., Czasopismo aptekarskie, Nowiny lekarskie, Pamiętnik Tow. lek.* (Warszawa), *Medycyna, Kronika lekarska, Krytyka lekarska, Przegląd chirurgiczny, Przegląd dentystyczny, Ginekologia, Zdrowie, Wszechświat, Chemik polski, Przewodnik fizyograficzny, Postęp okulistyczny, Czasopismo lekarskie* (Łódź), *Przegląd chorób skórnych i wenerycznych, Czasopismo aptekarskie, Kronika farmaceutyczna, Wiadomości farmaceutyczne, Przegląd zdrojowy* (Kraków), *Fotograf warszawski, Admin. Przeglądu lekarskiego* (Kraków).

Warszawa: Bol. Gładych, dr. Józ. Jaworski, dr. Józ. Pollak, Piotr Boczkowski, prof. wet. J. Gajewski, wet. H. Kostłubaj, Tow. pszczelniczo-ogrodn., dr. J. Barszczewski, dr. Ant. Grosglik, Piotr Klein lek. dent., dr. Adolf Kozerski, dr. Aleks. Zawadzki, dr. T. Heryng, dr. Ludw. Dydyński, Sew. Gabryel i dr. Izydor Pianko, dr. Bern. Kupczyk, Szpital Maryi Anny, dr. Stan. Kopczyński, dr. Fel. Drecki, dr. Leon Kownacki, Mich. Nagay, dr. Alfr. Sokołowski, dr. Bregman, Ciszkiewicz, Szanior, Rutkowski, dr. Józ. Zawadzki, Młodzianowski, Sylingustowska, Stan. Markiewicz, Ludw. Anders, dr. Kozerski, Edm. Jankowski.

Lublin: dr. Wład. Tołwiński.

Kalisz: Jan Fedecki, lek. weter., Alfr. Krajewski.

Łódź: Jan Kiszkiel, Józ. Stojanowski, dr. A. Zadziewicz.

Płock: Zbigniew Zaniewski.

Ciechocinek: dyr. Raczyński.

Taszkienna: Jan Kowalewski.

Lido: dr. Ebers, zimowy zakład hydropatyczny.

Gries: Zakład dr. Nazarkiewicza.

Meran: Zakł. dr. Bindera.

List pochwalny.

Lwów: Tow. ochrony zwierząt, dr. Stan. Progulski, dr. Sam. Meizels, Marya Lukasowa, dr. Sabat, Inżyn. Gumowski, Zyg. Lasocki, Henr. Eber, Internat dla uczniów Sem naucz. św. Jozafata, Red. czasop. „Rodzina i Szkoła“, Kasa chorych m. Lwowa, Zakład ubezp. robotn. od wypadków.

Kraków: Radca Józef Spis.

Gorlice: Zakonnice szpitalne.

Wadowice: Zakonnice szpitalne.

Biała: Dyr. szkół wydział. miej.

Jasło: Teodor Bernadzikiewicz.

Przemyśl: Anastazy Goldberg.

Jarosław: Fabryka kosmetyczna W. Ehrlicha.

Złoczów: Ludw. Gardoliński.

Kamionka Strum.: Gmina m. K. Strum., Wydział rady powiat.

Sokal: Zakonnice szpitalne.

Horbków: Z. Czerniecki, kierownik szkoły.

Poręba wielka: Kolonia wakacyjna.

Warszawa: J. Weintraub i H. Rosenstad, dr. M. L. Wernic, S. Orgelbranda Synowie, Warsz. Tow. wzaj. ubezp. od nieszczęśliwych wypadków, J. Jezierski.

Łódź: Rafał Litwin, dentysta.

Radom: Juliusz Dreszer.

Mleczarstwo: Mleczarnie: spółkowa w Lityni, Łukasiewiczowej w Michałkowie, Bogdanowicza w Woziłowie, Strusinowej w Łoniowej, maślarnia Hellego w Rawie ruskiej.

Podziękowanie:

Redakcyi wydawn. *Zdrowie* w Krakowie i ks. Jerzemu Czartoryskiemu.

Ogółem rozdano: rządowych medali srebrnych 10, bronzowych 20. Wystawowych dyplomów honorowych przyznano 59, medali złotych 75, srebrnych 128, bronzowych 43, dyplomów uznania 154, listów pochwalnych 38, podziękowań 18. Razem rozdano 545 odznaczeń.

Posiedzenie i zamknięcie Zjazdu.

O godzinie 3 po południu rozpoczęło się w teatrze miejskim drugie posiedzenie ogólne z następującym porządkiem dziennym: 1. Zagajenie posiedzenia przez prezesa Zjazdu. 2. Odczytanie reszty telegramów. 3. Wykład prof. dr. Stanisława Rotherta z Odessy: „O ewolucyi poglądów na odżywianie się organizmów roślinnych“. 4. Wybór delegacyi złożonej z 7 członków i 5 zastępców. 5. Odczytanie uchwał poszczególnych sekcyj. 6. Sprawozdanie komisyi co do wyboru miejsca następnego Zjazdu i uchwała zgromadzenia pod tym względem. 7. Przemówienie prezesa Zjazdu. 8. Przemówienie pożegnalne przewodniczącego Komitetu gospodarczego. 9. Zamknięcie posiedzenia.

O godzinie 6 wieczorem nastąpią zapasy drużyn Towarzystwa zabaw ruchowych na boisku obok Wystawy i wręczenie pierwszej nagrody X. Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich zwycięzkiej drużynie w zapasach w piłce nożnej.

*

Dziś w nocy wyjeżdża wycieczka balneologiczna do Zakopanego i Szczawnicy.

OSTATNIA POCZTA.

= Zjazd w Desio — jak do *Polit. Corr.* donoszą z Konstantynopola — zajął żywo także koła polityczne Yildiz-kiosku. Sądzą tam, że o ile na Zjeździe poruszono sprawy obchodzące Turcyę, konserwatywny kierunek polityki austro-węgierskiej i włoskiej pozostał nienaruszony. Zasięgnięte prywatne informacye popierają to przekonanie.

= Serbscy delegaci dla rokowań w sprawie traktatu handlowego z Austro-Węgrami otrzymali d. 24 b. m. od swego rządu instrukcye dla zawarcia prowizorycznego traktatu handlowego.

= Dwie kanonierki japońskie „Csakuba“ i „Chikose“ zawinęły wczoraj do portu w Brest i zajęły miejsce obok okrętów amerykańskich.

= W angielskiej Izbie gmin prezydent gabinetu Campbell-Bannerman odczytał orędzie królewskie z doniesieniem, że król zamierza uczcić zasługi lorda Cronera w Egipcie i w tym celu zażąda, by parlament przyznał Cronerowi 50.000 fnt. szter. Campbell-Bannerman oświadczył dalej, iż odnośne przedłożenie wniesie dnia 30 b. m.

= Z Rzymu donoszą: Byłego ministra Nasiego i sekretarza jego Lombarda dyrektor więzienia oddał w ręce policyi, która Nasiego odstawiła do jego mieszkania, a Lombarda na poliklinikę. Przewiezienie ich odbyło się niespostrzeżenie, gdyż obu w zamkniętych powozach wywieziono z więzienia boczną bramą, gdy przed główną bramą czekały tłumy publiczności, sprawozdawcy dziennikarscy i fotografowie.

= Wedle wiadomości z Konstantynopola. pobito greckich powstańców, chcących przekroczyć granicę Macedonii i zmuszono ich do odwrotu. Tureckie dzienniki donoszą, że powstańcy w Górnicy, w Kastoryi, zabili siedmiu Bułgarów i mahometańskiego celnika, a jednego mahometanina ranili. Powstańcy ścigani, stracili czterech ludzi.

We wsi Lubanz wojsko tureckie zaskoczyło oddział, złożony z 36 serbskich powstańców. Kilku tylko uratować się mogło ucieczką. Walka trwała pięć godzin. Po obu stronach poniesiono poważne straty.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 25 lipca. Prognoza na 26 lipca. Galicya wschodnia i zachodnia: Zmienne zachmurzenie, mierne wiatry, mierne ciepło, skłonność do burz.

Poznań, 25 lipca. *(Tel. pryw.).* Wielki zjazd hakatystów odbędzie się w Bydgoszczy między 16 a 19 sierpnia b. r. Między innemi omawiane być mają: sprawa kredytu rolnego i osobistego dla zrujnowanej ostatniemi bankructwami niemczyzny, projekt wywłaszczenia Polaków, ograniczenie praw Polaków co do zebrań i stowarzyszeń, pisownia polskich nazwisk żeńskich i ograniczenie, względnie zupełne zniesienie prasy polskiej. Hakatyści urządzą pochód przez miasto, do którego zaprosili wszystkie cechy miejscowe.

Brewe Ojca św., mianujące ks. kanonika dr. Jakóba Plundra biskupem sufraganem dyecezyi chełmińskiej, nadeszło do Pelplina. Terminu konsekracyi jeszcze nie naznaczono.

Onegdaj zaczął odsiadywać w więzieniu gnieźnieńskiem karę dwu i półmiesięczną p. Karol Skworz, redaktor *Lecha.* Redaktor tego pisma p. Szymański znajduje się także w tem więzieniu od 1 grudnia 1906, a p. Peska, również redaktor *Lecha*, od kilku tygodni w więzieniu poznańskiem; wszyscy trzej za artykuły w sprawie szkolnej.

Frankfurt, 25 lipca. Do *Frankf. Ztg.* donoszą z Odessy, że szef oddziału śledczego tamtejszej policyi Radziewski nagle zachorował wśród objawów otrucia.

Smyrna, 25 lipca. Dłuższy pobyt eskadry włoskiej, złożonej z 10 okrętów, zwraca tu powszechną uwagę. Odnoszą go do zamiaru Włoch pozyskania przewagi w Lewancie.

Nowy Jork, 25 lipca. Strejk górników w Minnesota, który trwa już ośm dni, przybiera wielkie rozmiary. W całym okręgu przemysł zupełnie spoczywa. Włosi, Węgrzy i Finlandczycy, którzy tu przeważnie pracują, opuszczają tłumnie kraj i wracają do Europy.

Seul, 25 lipca. Słychać, że margr. Ito przedłożył rządowi koreańskiemu propozycye japońskie, które następnie przedłożono nowemu cesarzowi. Propozycye te nie naruszają bezpieczeństwa tronu, ale pozatem stanowią prawdziwy przewrót stosunków. Do Czemulpo przybyły 3 japońskie okręty wojenne. Wczoraj po południu aresztowano wielu urzędników dworskich. Spodziewają się od nich informacyj o rozmaitych zamiarach i intrygach byłego cesarza.

Seul, 25 lipca. Nowy traktat między Japonią a Koreą został już zawarty, ale go jeszcze nie ogłoszono. Przyznaje on generalnemu rezydentowi japońskiemu nieograniczoną kontrolę nad administracyą w Korei i w sprawie mianowania Japończyków urzędnikami koreańskimi.

Tokio, 25 lipca. Układ rossyjsko-japoński będzie ogłoszony w sobotę.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Łódź, 25 lipca. *(Tel. pryw.).* Komitet obywatelski wydał odezwę do całego społeczeństwa, wzywającą do składek dla dzieci i wdów po poległych w walkach bratobójczych.

Fabryka apretur Tiefenbacha zamknięta będzie z dniem 2 sierpnia.

W Dąbrowie przyszło 3 młodych robotników do mieszkania robotnika Urbaniaka i zastrzeliło go. Urbaniak dziesięć dni temu wypuszczony został z więzienia.

Do kantoru firmy naftowej Tow. Akomowa wtargnęło trzech zamaskowanych ludzi z rewolwerami w rękach i zrabowało 1.200 rubli z kasy, oraz kilkadziesiąt rubli od dwóch urzędników. Druty telefoniczne w kantorze bandyci poprzecinali.

Petersburg, 25 lipca. Cesarstwo dziś rano o godzinie 4 udali się do obozu wojskowego w Carskiem Siole, gdzie odbyła się parada wojskowa.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 lipca 1907. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 3 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 647·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 750·—, Akcye Anglobanku 304·—, Akcye Unionbanku 538·50, Akcye Länderbanku 431·50, Akcye Bankvereinu 532·25, Akcye Bodencredit 1022·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego —·—, Akcye kolei państwowych 654·—, Akcye kolei Południowej 146·25, Akcye kolei Elbethal 423·—, Akcye kolei Północnej 5235·—, Akcye kolei czerniowieckiej 558·50, Akcye Alpiny 588·25, Akcye Rima Muranyi 539·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2595·—, Akcye Fabryki broni 503·—, Akcye Tureckie tytoniowe 415·50, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 522·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Dr. Adam Greliński
ordynuje w chorobach dróg moczowych od 2 do 4 po południu
Lwów, ul. Akademicka 8.

Do najęcia!
ul. Asnyka Nr. 7,
I pokój kawalerski
z osobnym wchodem i zupełnem umeblowaniem.

Poszukuje się kupna
STARYCH MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Utrzymuje na składzie
czasopisma zagraniczne
FRANCUSKIE:
Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Théatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasie.
WŁOSKIE:
L'Asino, Il Secolo XX.
ROSSYJSKIE:
Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.
ANGIELSKIE:
Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.
Sokołowskiego
Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Jako korzystną lokacyę kapitału
polecamy
4% Obligacye funduszu propinacyjnego,
4% Pożyczkę krajową,
4% Pożyczkę m. Lwowa.
Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej
Dom bankowy i kantor wymiany
Sokal i Lilien.
Zlecenia z prowincyi odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Ogromna nędza.
Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Profesor gimnazyalny
przyjmie na mieszkanie kilku uczniów szkół średnich.
Staranna opieka, skuteczna pomoc w nauce, komfort i hygiena.
Zgłoszenia listowne: Lwów, ul. Bielowskiego 5, parter.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25 lipca 1907.

Hotel George'a.
PP. R. Czaykowski z Korolówki, Stan. Kiełczewski z Husiatyna.

Hotel Polski.
P. L. Miler z Warszawy.

Hotel Europejski.
PP. S. Załęski z Królestwa Polskiego, K. Majewski z Tarnowa.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 25 lipca.

	płacą K	płacą h	żądają K	żądają h
	walutą koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	568	—	576	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	103	—	110	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	558	—	564	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	500	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	50	111	20
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	40	100	10
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	95	—	95	70
„ kraj. 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	95	10	95	80
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	95	—	95	70
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	—	97	70
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	100	—	100	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	50	94	20
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	50	94	20
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	94	70	95	40
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	93	50	94	20
„ „ „ 4 konwen.	96	—	96	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	85	—	95	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	43
20 frankówka	19	10	19	30
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	252	—
„ „ „ papierowych	252	30	254	30
100 marek niemieckich	117	60	118	10

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 lipca 1906.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96·50	96·70
styczeń-lipiec	96·40	96·60
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	97·90	98·10
kwiecień-październik	97·90	98·10
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	149·25	151·25
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	204·50	206·50
„ „ „ 1864 po 100 zł.	250·—	254·—
„ „ „ 1864 po 50 zł.	250·—	254·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·80	291·80
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·75	114·95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96·60	96·80
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96·50	97·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·60	114·60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	463·—	467·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	120·60	121·60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·50	96·50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	96·—	97·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·—	121·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·25	97·25
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97·25	98·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97 —	98.—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·50	98·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	97·30	98·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	98·25	99·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	97·50	98·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	97·35	99·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	98·10	99·10
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	97·	98·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·50	96·50
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95.60	96.60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·50	117·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·65	92·85
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	140·75	142·75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	188·25	190·25
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	188·25	190·25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	96·—	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·10	93·10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·—	104·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·10	95·10
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·60	102·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	94·—	95·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	96·15	97·15
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	96·50	97·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	94·50	100·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	182·60	183·60
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	96·50	97·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	262·50	268·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	272·—	278·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·70	101·70
„ „ „ „ „ 4 pr.	97·50	98·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·50	111·50
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·75	100·05
„ „ „ „ 60 l. 4 pr.	95·25	96·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	94·50	95·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·—	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	97·35	98·35
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99·50	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·45	100·45
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	94·25	95·25
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	97·20	98·20
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·—	100·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	113·—	114·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	113·—	114·—
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87·40	87·40
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·25	95·25
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	102·—	103·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20·10	22·10
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	422·—	428·—
Clary 40 zł. m. k.	144·—	152·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	84·—	88·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	90·—	94·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	57·50	61·50
Palfy 40 zł. m. k.	173·—	179·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	44·—	46·—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26·75	28·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	67·—	73·—
Salma 40 zł. m. k.	207·—	213·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	88·—	92·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	304·—	305·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3380·—	3386·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	647·—	648·—
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	749·—	750·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	568·—	569·—
Galic. banku hip. 200 zł.	572·50	573·50
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	105·—	111·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	430·50	431·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1800·—	1809·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	538·—	539·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	241·50	242·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	241·—	242·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	475·—	479·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	395·—	426·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5195·—	5225·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	416·—	426·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	559·—	560·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	—·—	365·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	990·—	997·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	730·—	737·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	526·—	536·—
Austr. tow. górnicze Alpine 200 zł.	584·25	585·25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2594·—	2604·—
Schodnicy 500 kor.	510·—	512·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	414·—	417·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	254·—	259·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·67½	241·—
Paryż za 100 franków	95·62½	95·77½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·57½	117·77½
Włoskie banki	95·65	95·77½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·62½	95·77½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·34	11·38
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·12	19·15
20-markówka	23·53	23·55
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·57½	117·77½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·75	96·—
Ruble	2·53¼	2·54¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 94/7 (5) (6038 1—3)

Dnia 25 sierpnia 1907 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. I. sądu tutejszego odbędzie się licytacya realności miejskiej objętej whl. 320 ks. gr. gm. Niżankowice, składającej się z murowanego domu parterowego i ogrodu wraz z przynależnościami składającemi się z 30 drzew owocowych.

Nieruchomość powyższą oceniono na 8645 kor. 97 hal., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 5830 kor. 65 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. I. sądu tutejszego.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niżankowice, dnia 6 lipca 1907.

L. cz. E. 1010/7 (5) (6031 1—3)

Na żądanie Ojzera Soroki, kupca w Bołszowcach i Judy Herscha Peczenika, kupca w Zagórzu konk. odbędzie się dnia 12 sierpnia 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w Bołszowcach licytacya a) całej realności whl. 520 księgi gr. gm. Dydiatyn, Wasyla Czmila własnej, b) Magdaleny Czmil własnej połowy lwh. 519 i c) połowy lwh. 522 ks. gr. gm. Dytiatyn, przyczem nadmienia się, że ciało hipoteczne 520 składa się z pg. 941, 942, 943 i 2041/2 o obszarze łącznym 1433□° ciało hip. l. 519 z pg. 1009/2 „łąka“ o obszarze 673□° a ciało hip. l. 522, z pg. 1008/1 „łąka“ o obszarze 3 morgi 734□°.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 254 kor., ad b) na 80 kor., ad c) na 520 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 169 kor. 33 hal., ad b) 53 kor. 33 hal., ad c) 346 kor. 69 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bołszowce, dnia 2 lipca 1907.

L. cz. E. 803/7 (4) (5911 3—3)

Dnia 11 września 1907 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 7 licytacya realności obj. whl. 748 gminy Wierzbiany złożonej z chaty, stodoły i stajni oraz parcel gruntowych obszaru 1 ha 32 ar. 36 m.².

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1320 kor.

Najniższa cena wynosi 880 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 6 lipca 1907.

C. i k. Intendantura 11 Korpusu.

Nr. 4841 (5960)

AVIZO

dotyczące dostawy siana, słomy, drzewa opałowego i węgla kamiennego dla oddziałów wojskowych w miastach:

Brzeżany Krechów Kamionka strum	na czas od 1 października 1907 do 30 września 1908. Rozprawa ofertowa odbędzie się przy	c. i k. magazynie prowiantowym w	Lwowie	d n i a	8	sierpnia 1907.
Czortków Zaleszczyki Halicz			Stanisławowie		14	
Brody Tarnopol Trembowla			Złoczowie		19	
Czerniowce Zuczka nowa			Czerniowcach		12	

Warunki do tej rozprawy zawarte w obwieszczeniu i w zeszytych warunkach, które to ostatnie bezpłatnie nabywać można, można przeglądać w powyższych magazynach prowiantowych, tudzież w magazynach filialnych Brzeżany, Mosty wielkie, Kamionka str., Żółkiew, Kołomyja, Tarnopol, Zborów i nowa Zuczka.

Lwów, dnia 20 lipca 1907.

Z c. i k. Intendantury 11 Korpusu.

L. 86323/VII. b. (5983 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drogę strategiczną Bursztyn-Łopuszna w brzeżańskim okręgu budowniczym w latach 1908, 1909 i 1910 odbędzie się 16 sierpnia 1907 w c. k. Starostwie w Brzeżanach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1908 dostawić się mającego wynoszą: 4614 kor. za 600 m³.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, które Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 19 lipca 1907.

L. 66.566/VII b. (5985 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w złoczowskim okręgu budowniczym w latach 1908, 1909 i 1910 odbędzie się 12 sierpnia 1907 w c. k. Starostwie w Złoczowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1908 dostawić się mającego wynoszą: za 6267 m³ 51.408 kor. 6 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe co do każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski zwrócone będą oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę, po terminie licytacyi zaś nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 19 lipca 1907.

L. cz. E. III. 2844/6 (40) (5580 2—3)

Dnia 6 września 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI. odbędzie się licytacya realności lk. 48 i 49¼ we Lwowie położonej wyk. hip. l. 44 Dz. IV. objętej, l. orj. 19 ul. Kurkowa wraz z przynależnościami, składającemi się z prowizorycznego parkanu, z muru oporowego i drzew.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 47838 kor., przynależności zaś 442 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 25336 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w oddziele III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 22 czerwca 1907.

L. cz. E. 274/7 (7) (6045)

Na żądanie c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 16 sierpnia 1907 o godzinie 3 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Żółkwi licytacya realności objętej lwh. 383 kg. Krechów, składającej się z pg. 845/1, 990, 992, 993, 994, 995, 1004/2, 1005/2, 1006/2, 1007/2, 1277, 1537, 1539, 1540, 1541, 1542, 1543, 1794, 1795, 1796, 2992, 2993, 3102, 3103, 5685, 1832, pb. 244, 245, pg. 30, 35, 39, 45, 48, 1581, 1583, 1584, 1585, 1609, 1610, 1611, 1613, 5786, 5788, 5789, 5790, 5791, 5902, 5944, 5959, 5960/1, 5960/2, 5961, 6010, 6012, 70, 71, 2646/1, 2998/1, 2647/1, 2999/1, 2648/1, pb. 41, pg. 51, pb. 280, 282, 278, 48/1, 48/2 i 279 domu mieszkalnego, 7 wychodków, czterech stajni, z dwoma siodlarniami, stajni, drewutni, kuźni, podsienia, domu kasarnianego, dwu zbiorników, czterech domów murowanych, ujeżdżalni, budynku na komórki, dwu bydynków drewnianych, stajni z wozownią i stodołą, wychodku i drewutni, dwu studni kopanych, ganku, komórki, studni dwu murowanych, dwu stodół, szopki, piwnicy lodowni, praczkarni i komórki z drzewa miękkiego, wraz z przynależnościami, składającemi z 5 gnojarek murowanych, 1500 metrów sztachet, 2 studni, 240 m. ogrodzenia z drutu, 7 latarń, 100 m. baryery, 3 kadzi na wodę, 7 drabin, 10 lip, 37 brzóz, 50 świerków, 45 kasztanów, 40 lip, żywopłotu z krzaków, żywopłotu grabowego, 16 jabłoni, 23 grusz, jodły, 220 śliw, koryta, zasiewu zytem, płotem z pręcia i wierzb.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę są ocenione, budynki i place budowlane na 146.125 kor., grunta na 24.129 kor., przynależności zaś na 3621 kor.

Najniższa cena wynosi 91.562 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Żółkiew, dnia 1 lipca 1907.

L. cz. E. 2716/7 (7) (6029)

Na żądanie Samuela Beigla jako cesyonaryusza Jonasza Sperlinga w Tarnopolu odbędzie się dnia 16 sierpnia 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacya a) ciała hip. whl. 299 ks. gm. Chodaczków mały obejmującego pgr. l. 2034 (rola), b) ciała hip. whl. 657 tej samej gminy obejmującego pgr ll. 861 i 862 (role).

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a to ad a) na 300 kor., ad b) na 800 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 200 kor., ad b) 533 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prołokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postopowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 30 czerwca 1907.

(6048 1—3)

Awizo.

Dnia 12 sierpnia b. r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w oddziale wojskowo-budowniczym 10 korpusu w Przemyślu (ulica Górna l. 4) rozstrzygnięcie pisemnych ofert, na następujące roboty:

wybudowanie nowego budynku murowanege na skład mąki, nowe pokrycie rezerwowej piekarni i nowe pokrycie 6 baraków dachową papą we wojskowym magazynie prowiantowym w Rzeszowie.

Bliższe warunki są do przejrzenia w powyż wymienionym urzędzie.

Verwaltungskommission
der k. u. k. Militärbauabteilung des 10 Korps.

Upadłości.

L. cz. S. 5/6 (51) (6025)

Uchwałą tego sądu z dnia 3 listopada l. cz. S. 5/6 (1) otworzony konkurs do majątku Abrahama Jakóba Igla i Rebeki Iglowej w Złoczowie uznaje się po myśli §§ 66, 154, 155 o. konk. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 22 czerwca 1907.

Konkursa.

L. 1166 (5957 3—3)

Konkurs.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na opróżnioną posadę pedela dla Wydziału teologicznego i filozoficznego.

Z posadą tą połączona jest płaca IV. klasy sług państwowych, a mianowicie: płaca roczna 800 kor., dodatek aktywalny 320 kor. rocznie i ubranie urzędowe in natura, względnie relutum za takowe 60 kor. rocznie.

Ubiegający się o tę posadę, zastrzeżoną na mocy ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 r. L. 60 Dz. p. p. dla kwalifikowanych podoficerów c. k. armii, winni udowodnić, że są obywatelami królestw i krajów w Radzie Państwa reprezentowanych, niemniej wykazać wiek, stan, dotychczasowe zatrudnienie fizyczne, dalej, że pisze pięknie i ortograficznie po polsku i po niemiecku i że posiada znajomość służby kancelaryjnej i manipulacyjnej.

Własnoręcznie pisane podanie należy wnieść najdalej do dnia 31 sierpnia 1907 do c. k. Senatu akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, a jeżeli kompetent zostaje w służbie publicznej, to uczynić to powinien za pośrednictwem przełożonej władzy. Tylko w braku podoficerów, posiadających certyfikat i wymagane kwalifikacye, uwzględnieni być mogą i inni kandydaci.

Kraków, dnia 19 lipca 1907.

L. W. 63.013 1907. (5992 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W szkole ogrodniczej, utrzymywanej przez centralne zjednoczone galicyjskie Towarzystwo dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie, wakują dwa miejsca, do których są przywiązane wsparcia po 126 kor. z galicyjskiego stanowego funduszu sierocińskiego.

Zakład ten wykształca uczniów na praktycznych ogrodników.

Chcący się ubiegać o powyższe miejsca, winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 30 września b. r. i załączyć:

1. metrykę chrztu na dowód, że dwunasty rok życia ukończyli, a ośmnastego nie przekroczyli;
2. świadectwo szkolne na dowód, że przynajmniej czwartą klasę szkoły ludowej ukończyli z dobrym postępem;
3. dowód, że są sierotami po obojgu, a przynajmniej po jednem z rodziców;
4. świadectwo ubóstwa;
5. poświadczenie lekarskie, że są fizycznie dostatecznie rozwinięci, aby podołać wszelkim zatrudnieniom ogrodniczym.

Przyjęci do zakładu winni zgłosić się w wyznaczonym im terminie do szkoły Towarzystwa, gdzie otrzymają bezpłatnie wikt i pomieszkanie.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 2 lipca 1907.

Piotrowski.

L. Prez. 15732 (5926 2—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 167 Gazety Lwowskiej ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posady kancelistów w Galicyi wschodniej z dniem 31 sierpnia 1907 upływa.

Prezydyum c. k. Wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 18 lipca 1907.

L. 4990 M. I. (6009 2—3)

Rozpisanie konkursu.

Przy c. k. Zakładzie powszechnym do badania środków spożywczych i wskazanych w ustawie z dnia 16 stycznia 1896 Dz. p. p. Nr. 89 ex 1897 przedmiotów użytku w Krakowie będzie obsadzona posada asystenta X. klasy rangi z systemizowanymi dla tejże klasy rangi poborami (pobór początkowy 2200 koron, dodatek aktywalny 768 koron).

Podania o udzielenie tej posady należy wnosić do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych najdalej do dnia 1 września 1907. Kompetenci, którzy już pozostają w c. k. służbie państwowej, winni wnosić podania w przepisanej drodze służbowej.

Do podań należy dołączyć:

1. Metrykę urodzenia
2. Dowód zupełnej znajomości języków niemieckiego i polskiego, mianowicie też w kierunku fachowo-naukowym. Kompetenci, którzy obok innych wymogów udowodnią również znajomość języka ruskiego, będą mieli pierwszeństwo.
3. Dowód naukowego wykształcenia uniwersyteckiego, a szczególnie wyższego wykształcenia w naukach przyrodniczych.
4. Dowód gruntownego wykształcenia w chemii, szczególnie w chemii analitycznej, uzupełniony dowodem specyalnego wykształcenia w botanice, mikroskopii, bakteryologii i hygienie, jak również załącznikami w razie, gdyby petent pracował w urzędzie nauczycielskim, albo w dziedzinie badania środków spożywczych.

Kompetenci, którzy nie są stałymi urzędnikami w c. k. służbie państwowej, winni prócz tego udowodnić prawo obywatelstwa w państwie austryackiem, kompetenci zaś, nie pozostający w c. k., ani też w c. i k. służbie państwowej, mają dostarczyć urzędowego świadectwa moralności, oraz świadectwa zdrowia, wystawionego przez rządowego lekarza.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych w Wiedniu.

Lwów, dnia 10 lipca 1907.

L. cz. 1551. (6010 2—3)

Konkurs.

Na posadę lekarza okręgowego w okręgu sanitarnym Dobrowody w powiecie zbaraskim, z siedzibą w Dobrowodach.

Do tego okręgu należą następujące gminy: Dobrowody, Nowiki, Netreba, Kurniki, Iwanczany, Kobyla, Berezowica-Mała, Czumale, Opryłowce, Zarubińce i Iwaszkowce.

Roczna płaca 1200 kor.

Ryczałt na objazdy 800 kor.

Lekarz okręgowy w Dobrowodach obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową.

Kompetenci na tą posadę muszą posiadać warunki określone w § 7 ustawy z dnia 5 października 1906 Dz. u. kr. Nr. 148.

Mianowanie przez Wydział krajowy na podstawie wniosku, przedstawionego przez Wydział powiatowy, nastąpi w 30 dni po upływie terminu konkursowego,

Podania na tą posadę mają być wniesione do Wydziału powiatowego w Zbarażu do dnia 30 sierpnia 1907.

Z Wydziału powiatowego.

Zbaraż, dnia 18 lipca 1907.

Prezes: J. Sochanik w. r.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Nc. V. 458/7 (4) (5124 2—3)

Edykt.

Na wniosek c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie, postawiony im. c. k. Skarbu Państwa, wdraża się postępowanie edyktalne, celem uznania za przepadłe na rzecz c. k. Skarbu Państwa depozytów domenowych, przechowanych w gotówce w c. k. urzędzie podatkowym w Dobromilu, a to:

z roku 1866

1. Wadyum Stenbacha w kwocie 2 kor. 60 hal.
2. Wadyum Mozesa Leizora Friedmana w kwocie 20 kor.
3. Wadyum Mosesa Friedmana w kwocie 2 kor.

z roku 1867

4. Wadyum Berla Scheuera w kwocie 6 kor.
5. Wadyum Michała Kanczira w kwocie 2 kor.

z roku 1869

6. Wadyum Teodora Dniestrzanina w kwocie 10 kor.
7. Wadyum Mikołaja Zalewskiego w kwocie 6 kor.

z roku 1870

8. Wadyum Markusa Aleksandrowicza i Józefa Sternbacha w kwocie 6 kor.

z roku 1872

9. Wadyum Mikołaja Zalewskiego w kwocie 6 kor.

z roku 1873

10. Wadyum Michała Kędzierskiego w kwocie 8 kor.
11. Wadyum Samuela Friedmana w kwocie 96 hal.
12. Wadyum Ludwika Gerharda w kwocie 7 kor. 94 hal.
13. Wadyum Wasyla Tarczanina w kwocie 3 kor. 40 hal.
14. Wadyum Samuela Rotha w kwocie 3 kor.
15. Czynsz za polowania należny c. k. zarządcy Franciszkowi Grabowskiemu w kwocie 25 kor. 85 hal.

Wzywa się zatem wszystkich roszczących sobie do powyższych depozytów jakiekolwiek prawa, aby roszczenia swoje zgłosili w podpisanym sądzie w przeciągu 1 roku, 6 tygodni, 3 dni, licząc od daty edyktu, gdyż przeciwnie powyższe depozyta zostaną uznane za przepadłe — na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Dobromil, dnia 23 kwietnia 1907.

L. cz, Tab. 2267/7 (5932 —3)

Edykt.

Ks. Marcin Czermiński wniósł prośbę o umorzenie prawa zastawu dla czynszu ziemnego po 10 złp. opłacanego na rzecz księżniczki Stefanii Radziwiłłównej na zasadzie wyroków b. Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa z dnia 6 grudnia 1831, sądu apelacyjnego z dnia 20 sierpnia 1833 i Najw. Instancyi z dnia 18 lutego 1834 zaintabulowanego w stanie biernym realności pod lk. 33 Dz. VI. w Krakowie położonej lwh. 1125 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. VI. objętej ks. Marcina Czermińskiego własnej.

Wskutek tego wzywa się niewiadomą z miejsca pobytu księżniczkę Stefanię Radziwiłłównę lub jej prawonabywców, aby do dnia 14 lipca 1908 roku swoje prawa odnoszące się do powyższego wpisu w tutejszym sądzie zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie ks. Marcina Czermińskiego, jako właściciela rzeczonej realności, wykreślenie tego wpisu zarządzonem zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VII.

Kraków, dnia 14 czerwca 1907.

L. cz. C. III. 74/7 (1) (6035)

Przeciw nieletnim Salomonowi, Wolfowi, Dawidowi i Herschowi Engelhartom zastąpionym przez ojca Baltazara Engelharta, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Kolbuszowy przez Ryfkę Sandhaus i spóln. pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 166 i połowy realności whl. 475 gm. Kolbuszowa przez sprzedaż.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 lipca 1907 o godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dr. Rabinowicza adwokata w Kolbuszowy kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kolbuszowa, dnia 20 lipca 1907.

L. cz. C. IV. 189/7 (1) (6039 1—3)

Edykt.

Przeciw Hryńkowi Czyrskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Maryę Czyrską zam. Sierżant włościankę pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie pozwu niniejszego wyznacza się termin na 27 lipca 1907.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się pana dr. Mantla w Podwołoczyskach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 7 lipca 1907.

L. cz. Cw. 1550/7 (3) (6018)

Edykt.

Przeciw Majerowi Löwenthalowi przedtem w Przemyślu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Stowarzyszenie bankowe dla handlu i przemysłu w Przemyślu pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 380 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Majera Löwenthala kuratorem dr. E. Nord adwokat w Przemyślu zastępować go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 27 czerwca 1907.

L. cz. Cw. 499, 500/7 (1) (6014)

Edykt.

Przeciw Uscherowi Kleinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Jakóba Goldberga pozwy wekslowe o 700 kor. 900 koron.

Na podstawie pozwów tych wydany został nakaz zapłaty z dnia 2 lipca 1907 Cw. 499/7 (1) i nakaz zabezpieczenia z dnia 2 lipca 1907 Cw. 500/7 (1).

Celem strzeżenia praw Uschera Kleina ustanawia się pana dr. Baranowskiego adwokata w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pomienionego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopoki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 2 lipca 1907.

L. cz. Prez. 1976 (18 P/7) (6017 1—3)

Jego Excellencya Prezydent wyższego sądu krajowego, zamianował po myśli § 301 p. k. dla trzeciej, dnia 9 września 1907 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych, radcę sądu krajowego dr. Romana Czajkowskiego zastępcą przewodniczącego.

Przemyśl, dnia 23 lipca 1907.

L. cz. Prez. 1724 (18 P/7) (6016 1—3)

Jego Excellencya Prezydent wyższego Sądu krajowego zamianował po myśli § 301 pk. dla trzeciej dnia 9 września 1907 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych radcę Dworu jako Prezydenta Trybunału Spławskiego przewodniczącym, jego zastępcami wiceprezydenta Królikowskiego, radcę wyższego Sądu krajowego dr. Mandybura i radców Sądu krajowego Praczyńskiego, Gładyszowskiego, Hessego i Olexińskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu.

L. cz. E. 576/7 (1) (5972)

Ozyaszowi Wielopolskiemu w ostatnich czasach zamieszkałemu w Brzozowie sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Brzozowie przecw niemu o uznanie za właściciela realności, ma być doręczona uchwała z dnia 8 maja 1907 liczba czynności E. 576/7 (1).

Ponieważ niewiadomo gdzie Ozyasz Wielopolski przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dr. Dańca adwokata w Brzozowie.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 4 lipca 1907.

L. cz. E. 307/7 (3) (5981)

Edykt.

W sprawie egzekucyjnej firmy Isaaka Spiegla i Synowie w Rzeszowie przeciw Leserowi Goldbergowi w Strzyżowie o 345 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 25 kwietnia 1907 liczba czynności E. 307/7 (1) do rąk kuratora ad actum.

Ponieważ niewiadomo gdzie Leser Goldberg przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dr. Uiberalla adwokata w Strzyżowie.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 3 lipca 1907.

L. cz. C. I. 125/7 (3) (5982)

Edykt.

Przeciw Patahnie Pawlik której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żurawnie przez Pinkasa Spinnera pozew o zniesienie współwłasności realności obj. whl. 277 gm. Sulatycze przez dział fizyczny.

Na podstawie pozwu ma być doręczona uchwała z dnia 23 maja 1907 lcz. C. I. 125 tejże a ponieważ niewiadomo gdzie obecnie pozwana przebywa, przeto ustanawia się pana Józefa Telichowskiego kan. not. w Zurawnie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną Patahnę Pawlik w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żurawno, dnia 11 lipca 1907.

L. cz. Cw. 1640/7 (1) (5997)

Edykt.

Przeciw Mozesowi Rubinowi Selzerowi przedtem w Wielkich Oczach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Sary Brumer w Kobylnicy Wołoskiej pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 210 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Mozesa Rubina Selzera kuratorem dr. Mendrochowicz adwokat w Przemyślu zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 28 czerwca 1907.

L. 81.325/XI. (5989)

Obwieszczenie

W rejestrze A) kas zapomogowych, prowadzonym w c. k. Namiestnictwie, wpisano dnia 18 lipca 1907 zarząd „Zarejestrowanej kasy zapomogowej cukrowni w Przeworsku, wybrany na lat 3 dnia 8 stycznia 1907. W skład tego zarządu wchodzą: Stanisław Kremer, przewodniczący; Antoni Terlikiewicz, zastępca przewodniczącego; Jan Krogulecki, sekretarz kasy; Franciszek Zieliński, skarbnik; Bolesław Misicki, zastępca skarbnika, wszyscy zamieszkali w Przeworsku i Wojciech Kwolek, zamieszkały w Grzęsce.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18 lipca 1907.

Do L. Nam. 79.145/XI. (5988)

Obwieszczenie.

W rejestrze A) Kas zapomogowych, prowadzonym w c. k. Namiestnictwie, wpisano dnia 18 lipca 1907 wybrany na lat 3 dnia 28 kwietnia 1907 zarząd „Katolickiej zarejestrowanej Kasy zapomogowej „Wyłom“ w Kołomyi“.

W skład jego wchodzą: Winiarz Antoni, przewodniczący; Biskupski Lubin, zastępca przewodniczącego i członkowie zarządu Kasy: Włodziejczyk Stanisław, Mokłowicz Jan, Łobaszewski Antoni, Hummel Ignacy, Suchy Piotr, Jezierski Antoni, Harasimowicz Jan, Szymeczko Jan, Sanojca Michał i Ziemiański Stanisław, wszyscy zamieszkali w Kołomyi.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18 lipca 1907.

L. 77.101/XI. (5990)

Obwieszczenie.

W rejestrze A. kas zapomogowych, prowadzonym w c. k. Namiestnictwie, zapisano z dniem 17 lipca 1907, zarząd „Kasy zapomogowej dla chorych przy Arcyksiążęcej hucie żelaza w Górce i Obszarze“ (po niemiecku: Hilfskrankenkasse der erzh. Eisenwerke in Górka und Obschar, registrierte Hilfskasse) w którego skład wchodzą: Jan Baumgartner w Górce jako przewodniczący, Józef Schober w Górce jako zastępca przewodniczącego, Franciszek Bednarz z Cisca, Jan Jurasz z Cięciny, Karol Souschek z Górki, Feliks Syrowy z Cisca, Karol Piela z Żabnicy, Bogusław Cermak z Górki, Ludwig Krestian z Górki i Karol Krestian z Górki jako członkowie zarządu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17 lipca 1907.

L. 77.101/XI. (5990)

Obwieszczenie.

W rejestrze A. kas zapomogowych, prowadzonych w c. k. Namiestnictwie, wpisano dnia 17 lipca 1907 przy Kasie zapomogowej dla chorych przy Arcyksiążej hucie żelaznej Fryderyka w Sporyszu (Hilskrankenkassa der erzh. Friedrichshütte in Sporysz) und Umgebung, registrierte Hilfskassa mit dem Sitze in Sporysz jako członka zarządu „Ryszarda Wojnara“ w Sporyszu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17 lipca 1907.

L. cz. Cw. 1378/7 (2) (6024)

Edykt.

Przeciw Andrzejowi Poliszczokuwi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Markusa Einlegera pozew o 300 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 19 marca 1907 Cw. 1378/7 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Andrzeja Poliszczuka ustanawia się pana adw. dr. Blemmera w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 11 lipca 1907.

L. cz. C. I. 235/7 (2) (6037)

Edykt.

Przeciw Dmytrowi Hawrylukowi synowi Iwana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Iwana Repetowskiego z Bielowiec, pozew o własność 19/80 części realności whl. 107 ks. gr. gm. Bielowce.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie bióro Nr. 8 audyencyę do rozprawy na dzień 29 sierpnia 1907 o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw Dmytra Hwryluka ustanawia się pana Władysława Kreitera w Mielnicy kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Dmytra Hawryluka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielnica, dnia 10 lipca 1907.

Spadki.

L. cz. A. 1/4 (242) (5936 3—3)

Ogłoszenie.

W skutek zawiadomienia król. Sądu w Ostrzeszowie (Schildberg) w Wielkiem Księstwie Poznańskiem z dnia 7 lipca 1907 l. 5 VI. 60/7 (2), iż tamtejszy notaryusz Adolf Fuhs, przynależny do Państwa Pruskiego, któremu ze spadku po Adolfie Schornie przypada część walorów znajdujących się w tutejszosądowym depozycie, zmarł tamże dnia 26 czerwca 1907, zostawiwszy rozporządzenie ostatniej woli.

W § § 137 i 138 ces, pat. z 9 sierpnia 1854 l, 208 dz. p. p. wzywa się tych wszystkich dziedziców, zapisobierców i wierzycieli zmarłego, którzy są poddanymi Państwa austryackiego lub cudzoziemcami, przebywającymi w Państwie austryackim, ażeby swe prawa do spadku najpóźniej do 30 września 1907 w podpisanym sądzie zgłosili, gdyż w przeciwnym razie spadek bez względu na te prawa może zostać wydanym władzy zagranicznej lub osobie przez nią upoważnionej.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 12 lipca 1907.

Firmy.

L. cz. Firm. 130/7 St. II. 109 (5835 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza odnośnie do firmy „Bracia Kohut fabryka maszyn, odlewarnia żelaza i metali w Nawojowej, że na podstawie oświadczenia spólników z dnia 16 maja 1907 firmę może zastępywać każdy ze wspólników z osobna to jest Karol Kohut i Emil Kohut, a podpis firmy będzie pod stampilią firmy podpisuje jeden ze wspólników swe imię i nazwisko.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 1 czerwca 1907.

L. cz. Firm. 459 stow. III. 166 (5889)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: „Kasa zaliczkowa wzajemnej pomocy oficyantów i pomocników kancelaryjnych w Galicyi stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką we Lwowie.

Data statutu: 14 kwietnia 1907.

Przedmiot przedsiębiorstwa stanowi udzielanie członkom odpowiedniego kredytu potrzebnego w ich gospodarstwie domowem.

Czas trwania: nieograniczony.

Zarząd składa się: z 3 członków t. j. przewodniczącego, sekretarza i skarbnika, tudzież z 3 zastępców, których wybiera walne zgromadzenie a mianowicie: przewodniczącego i jego zastępcy na 2 lata, skarbnika i jego zastępcę na 3 lata a sekretarza i jego zastępcę na 4 lata; na walnem zgromadzeniu 14 kwietnia 1907 wybrano Edwarda Tyrawskiego przewodniczącym, Antoniego Marquarta zastępcą przewodniczącego; Władysława Nowickiego skarbnikiem, Franciszka Szmyda zastępcą skarbnika, Zenona Krajewskiego sekretarzem, Leona Tessarowicza zastępcą sekretarza, wszyscy wybrani są oficyantami c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Podpis firmy uskutecznia się w ten sposób, że pod brzmieniem firmy zamieszcza swój podpis przewodniczący i jeden członek zarządu lub ich zastępcy.

Ogłoszenia będą umieszczane w krajowym dzienniku urzędowym.

Wysokość udziału: 50 koron.

Odpowiedzialność do dwukrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Data wpisu: 13 lipca 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 13 lipca 1907.

Doniesienia prywatne.

Herbaty

znakomite w smaku i aromatyczna wonią herbata Congo K. 3·20, Souchong K. 4·—, Souchong zbiór majowy K. 6, Kaysow K. 8·— za pół klgr. poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

LOTERYA KARLSBADZKA

2 ciągnienia, 6164 wygranych

Główna wygrana

100.000

Koron w gotówce

Pierwsze ciągnienie już 6 sierpnia 1907 r.

Cena losu 1 Korona

6 losów tylko 5 Koron 50 hal., 11 losów tylko 10 koron polecają kantory wym., trafiki i t. d.

Zlecenia pocztowe: Kantor wymiany Braci Eibenschütz w Krakowie.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1907 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl)
—	—	z Husiatyna, Stryja, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Opawy, Krakowa, Budapesztu, Koszyc, N. Sącza przez Tarnów.
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Sanoka, Chyrowa.
—	8·05	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Czerniowiec, Kołomyi, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.
—	8·22	z Jaworowa.
8·55	—	z Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Krakowa, Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa.
—	9·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (przez Podgórze-Płaszów), Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa (p Przemyśl).
—	10·05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	10·30	z Sianek, Sambora.
—	11·50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej.
—	1·10	z Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Sokala, Lubaczowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), N. Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	1·55	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
2·16	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
2·25	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhometu, Suczawy.
—	3·51	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	3·55	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Czudina, Radowiec.
—	4·50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.). N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·00	z Ickan (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża.
—	10·50	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
2·51	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Serethu, Berhometu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny Suczawy, Dorny Watry.
—	3·45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka, Mezo Laboreza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·00	do Sambora, Sianek.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watra.
—	6·12	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	6·58	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie).
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, (od 15 czerwca do 15 września wł.) Wieliczki, Oświęcima, Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 września wł.).
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa od (15 czerwca do 15 września wł.).
—	9·20	do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·45	do Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
1·55	—	do Ickan, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
2·17	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	2·36	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·25	do Kołomyi, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza.
—	4·05	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·30	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	5·50	do Stanisławowa.
—	6·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima.
—	6·25	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	6·30	do Jaworowa.
—	7·00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor.
7·05	—	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Nowego Sącza, Koszyc, Budapesztu (przez Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Chyrowa (przez Przemyśl).
—	10·40	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudinia, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·15	do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·30	Stryja, Drohobycza, Borysławia.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 3·25, 5·30 po połud. i 8·20 wieczór; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 1·46 po połud.; (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. k. święta) 10·05 przed połud.; (od 5 do 31 maja, od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 9·35 wieczór.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1·15 po połudn. i 9·25 wieczór; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·40 wieczór.

Z Lubienia od 12 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 2·28, 3·45, 5·45, po południu; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 12·41 po południu; i (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. kat. święta) 9·05 rano; (od 5 do 31 maja i od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 8·34 wieczór.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9·15 przed południ., i 3·35 po połudn.; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po południ.

Do Szczerca 10·45 przed poł. (od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. kat. święta).

Do Lubienia 2·10 po południ. (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. kat. święta).

Na dworzec „Podzamcze“:

—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża.

Z dworca „Podzamcze“:

—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	11·03	Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·32	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	7·24	Podwołoczysk.
—	11·35	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych, w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godz. 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godz. 8 rano do 12 w południe.

WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych i t. d.

Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. WIERCENIE STUDZIEN. Ustawianie pomp. Instalacye domowe z klozetami, łazienkami i t. d.

Centralne

OGRZEWANIE

wszelkich systemów

i **WENTYLACYE**

Łaźnie, Mechaniczne pralnie, suszarnie i t. d.

projektują i wykonują:

Inżynier Leonard Nitsch i Ska, Kraków, ul. Kolejowa 18.

Najlepsze referencye z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Pisarz, który już pracował przy urzędach gminnych i ma ładne pismo, znajdzie posadę od 1 sierpnia 1907 przy Urzędzie gminnym Tustanowice Wolanka. Płaca na razie 70 kor. miesięcznie. Urząd gminny. Tustanowice, d. 24 lipca 1907. (6054 1—3).

Dobra okazya! Pozostałe z dawnego lokalu MATERACE włosienne (3 poduszki) po K. 25, 30, 36, 40 i wyżej. MATERYE meblowe, dywany, chodniki, firanki, portyery, kołdry, koce etc. własnego wyrobu sypialnie, jadalnie i salony polecają **po zniżonych cenach JÓZEF SCHUSTER i KAZIMIERZ TOCZYSKI Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 5.**

Ustawa pensyjna tudzież nowe ustawy o poborach i dodatkach aktywalnych urzędników państwowych, państwowego personalu nauczycielskiego, personalu kancelaryjnego i pomocniczych sług przy władzach i zakładach państwowych, oraz oficyantów i aspirantów pocztowych, pomocników pocztowych, pomocniczych mechaników przy urzędach pocztowo-telegraficznych, przełożył na język polski Dr. Stanisław Grabscheid, c. k. sekretarz skarbu. — Cena egzemplarza 1 kor. — Do nabycia we wszystkich księgarniach, oraz u nakładcy A. Goldmana, drukarnia we Lwowie, Sykstuska 29.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca **handel herbaty, kawy i wina**

Edmunda Riedla, Lwów.

Nakładem księgarni Gubrynowicza i Schmidta

we Lwowie

wyszedł z druku

najnowszy bardzo dziś pożądany

Podręcznik dla podróżujących po Włoszech

pod tytułem

„Cztery tygodnie we Włoszech"

opracowany przez Dyrektora II. Szkoły realnej

MICHAŁA LITYŃSKIEGO.

Książka obejmuje wszelkie wskazówki i rady, jakie dla zwiedzających pamiątki, kościoły, muzea i galerye są pożądane.

Format i druk zastosowany do podręczników w innych językach.

Cena egzemplarza 5 K., z przesyłką 5 K. 50 h.

Société Anonyme de Navigation Belge-Américaine „Red Star Line" à Anvers.

Towarzystwo Anonimowe Żeglugi belgijsko-amerykańskiej „Red Star Line" w Antwerpii.

Bilans sporządzony 31 grudnia 1906. — Rachunek strat i zysków.

	Franków		Franków
Odpis z inwentarza	1,635.169 92	Saldo na rachunek administr.	2,335.113 96
Strata ze sprzedaży parowców	473.834 13		
Saldo na rachunek rezerwy	226.109 91		
	2,335.113 96		2,335.113 96

Bilans.

	Franków		Franków
Inwentarz Towarzystwa	10,047.610 33	Rachunek kapitału	13.845.000 —
Kaucye	409.606 61	Różni wierzyciele	589.533 59
Różni dłużnicy	4,291.629 60	Rachunek rezerw	494.239 93
Specyalny skład	179.926 98		
	14,928.773 52		14,928.773 52

Wyłączny bilans dla Austryi 31 grudnia 1906.

	Koron		Koron
Rachunek administr.	1,100.382 96	Transporty koleją	47.785 25
Różne	21.939 08	Transporty okrętem	939.282 31
Saldo	6.797 91	Utrzymanie	31.484 09
		Zarząd we Wiedniu	110.568 30
	1,129.119 95		1,129.119 95

Koncesyonowana Reprezentacya

Société Anonyme de Navigation Belge-Américaine (Red Star Line).

Rudolf Strasser.

Pokój kawalerski, frontowy z osobnym wchodem do wynajęcia Hoffmana 5, parter. Oglądać można od godz. 1—2 w południe lub od godz. 7—8 wieczorem.

Kolej lokalna Trzebinia-Skawce.

L. W. 67071. (6054)

Ogłoszenie.

Na mocy uchwały siódmego zwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcyonaryuszy z dnia 25 czerwca 1907 wypłacać będzie Towarzystwo akcyjne »kolej lokalna Trzebinia-Skawce« począwszy od 1 września 1907 za — **opiewający na dywidendę za rok obrachunkowy 1906,** a płatny w dniu 1. września 1907

1) kupon Nr. 4 **akcyj pierwszeństwa** oznaczonych numerami od 1 do 2250,

2) kupon Nr. 7 **akcyj zakładowych** I. emisyi oznaczonych numerami od 1 do 4200,

3) kupon Nr. 3 **akcyj zakładowych** II. emisyi oznaczonych numerami od 4201 do 4972 po koron 36 **trzydzieści sześć koron.**

Wypłata powyższej dywidendy nastąpi począwszy od dnia 1 września 1907 w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie lub filii tegoż Banku w Krakowie.

Kraków, dnia 25 czerwca 1907.

Rada zawiadowcza.

Bogusław Mikucki m. p.

prezes.

Płyty słomiane

„Hygiena"

do budowy ścian działowych, zewnętrznych, domów letnich, sanatoryów, hoteli, baraków, budynków gospodarczych, kurników, sklepień, lodowń etc.

VELTZÉ-SZKOLNICKI

Lwów, Chorążczyzna 18.

Cennik jesienny sztucznych nawozów

już wyszedł. Wysyłając go na każde żądanie franco, zwracamy uwagę, że nie sama cena najniższa powinna być miarą przy wyborze źródła zakupna, ale właśnie w produktach chemicznych bardziej, aniżeli w jakiejkolwiek innej gałęzi przemysłu, jakość i pochodzenie składników jest decydującem i przemawiać powinno na korzyść sumiennej, swojskiej fabryki, która nie od dziś i nie tylko na dziś dba o zjednanie sobie Klienteli.

I. Galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego Lwów, Akademicka 8.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.